Nr 182. Dnia 17 sierpnia. Środa. Dnia 5 (17) sierpnia 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Anastazjusza Biskupa.
Jutro: śś. Agapita, Bronisławy i Klary.
Piątek: śś. Reginy, Rufina W. i Benigny.
Sobota: ś. Bernarda Opata.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 47
Zachód „ „ 7 „ 48

Długość dnia godzin 14 minut 33
Ubyło „ „ 2 „ 8

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Joanny Fremiot Wdowy.
Poniedziałek: śś. Symforjana i Tymoteusza.
Wtorek: ś. Filipa Ben. Wyzn.
Środa: ś. Bartłomieja Apostoła.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 15-go sierpnia. — *Nowoje wremia* donosi, że pierwszy dragoman ambasady chińskiej zawiadomił ministerjum spraw zagranicznych o przybyciu do Petersburga nadzwyczajnego posła chińskiego margrabiego Tsenga Junga i prosił o naznaczenie terminu do wymiany ostatecznej ratyfikacji rosyjsko-chińskiego traktatu kuldżyńskiego.

Petersburg 15-go sierpnia. —*Nowaja gazeta*, zastanawiając się nad opublikowanem urzędownie uwolnieniu dotychczasowego dyrektora banku państwa Łamańskiego, wyraża zdanie, iż skoro uznano za możliwe uwolnienie osobistości, która nadała instytucji tę formę i ten kierunek, jakiego trzymał się dotychczas bank państwa, to przypuszczać należy, że zmiana osoby postawionej na jego czele jest do pewnego stopnia zapowiedzią zmian w samej instytucji.

Petersburg 15-go sierpnia. — Do czasu powrotu p. Cimsena z zagranicy obowiązki dyrektora banku państwa sprawować będzie towarzysz ministra finansów p. Nikołajew. Towarzyszem dyrektora banku państwa mianowany zostaje p. Makarow, urzędnik skarbu w Moskwie.

Petersburg 15-go sierpnia.— Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych o zawieszeniu *Ruskiego kurjera* brzmi dosłownie jak następuje: „Ponieważ w pomieszczonych w nrze 202 *Rusk. kur.* korespondencjach z Syberji wschodniej i z Kijowa o zesłańcach politycznych przytoczone są takie szczegóły, które jawnie dowodzą dążności działania w sposób rozdrażniający na opinję publiczną, że w korespondencji z Nieżyna (nr 206) rozporządzenia władz miejscowych rozmyślnie objaśniane są z bardzo niekorzystnej strony, i że wogóle gazeta *Ruskij kurjer*, nie bacząc na udzielone jej 4-go marca drugie ostrzeżenie i na zabronienie ulicznej sprzedaży, nieustannie pozwala sobie ostrych i nieprzyzwoitych sądów o różnych stronach naszego społecznego bytu i państwowego ustroju, minister spraw wewnętrznych, zgodnie z opinją głównego zarządu prasy, postanowił udzielić gazecie *Ruskij kurjer* trzecie ostrzeżenie w osobie redaktora-wydawcy, kupca 1-ej gildji, Łapina, i zawiesić wydawnictwo na cztery miesiące“.

Petersburg 15-go sierpnia. — *Nowoje wremja*, omawiając poruszoną kwestję reorganizacji powiatowej służby policyjnej, pisze, że mają zajść bardzo ważne zmiany w prawach i w instrukcji tak zwanych w Cesarstwie uriadników. I tak aby zachęcić do poświęcania się tej służbie ludzi inteligentniejszych, uposażenie policji wiejskiej ma być podniesione w znacznym rozmiarze. Prócz tego zaś jeszcze ministerjum spraw wewnętrznych pracuje nad skreśleniem regulaminu, którego celem ma być ochrona osób prywatnych przed samowolą, dalej postawienie instytucji na stanowisku odpowiedniejszem duchowi czasu i pozyskanie tym sposobem dla niej zaufania społeczeństwa. Nakoniec liczba uriadników ma być zwiększoną, szczególniej w miejscowościach fabrycznych i gęściej zaludnionych.

Charków 15-go sierpnia.—Według doniesienia gazety *Jużnyj kraj*, hrabia Kutaisow zajmuje się badaniem przyczyn, które wywołały starcia z żydami, przyjmował w tych dniach deputację od charkowskich żydów, którą wezwał o wypowiedzenie zdania co do przyczyn, jakie mogły wywołać w prowincjach południowych gwałty, jakich dopuszczał się motłoch. Deputaci wyjaśniwszy przyczyny wskazali także i środki, jakie wedle ich przekonania mogłyby zapobiedz powtórzeniu się nadużyć. Zwracali oni uwagę na to, że spokojność, jaka dotąd w Charkowie nie została naruszoną, zawdzięczać należy rozumnej energji administracji. Zaznaczyli przytem, że ucisk ekonomiczny nie był jedynym powodem, który wywołał oburzenie masy, że okoliczność ta działa w związku z rozmaitemi innemi przyczynami.

Nowa kolej.

III.

Pomiędzy warunkami nałożonemi ze strony rządu w ustawie drogi żelaznej dąbrowskiej cytujemy jeszcze niektóre.

Przewóz wojska, aresztantów, amunicji i bagaży wojskowych odbywać się ma podług taryfy zniżonej o 75%, a *korespondencji pocztowej* bezpłatnie.

Towarzystwo zobowiązane również zostało *przewozić* towary w *wagonach* należących do osób *prywatnych* lub do *innych* dróg żelaznych i po położeniu drugiej pary szyn *przepuszczać pociągi* innych dróg żelaznych w całym komplecie, t. j. z parowozami, wagonami i służbą.

Jeżeli się nie mylimy, jestto nowość na drogach Cesarstwa i Królestwa dotąd niepraktykowana i urzeczywistnienie jej może rozbić się o ważne techniczne i administracyjne przeszkody.

Czy zaś nowość ta byłaby pod względem finansowym korzystną lub nie dla interesowanej drogi, trudno przesądzać, bo zależeć to będzie od wysokości opłaty taryfowej, o tej zaś ma decydować ostatecznie minister komunikacyj.

Bardzo ważne ustępstwo zrobione przez założycieli rządowi stanowi § 26 ustawy. Skraca on *termin przejścia* nowej drogi *na* zupełną *własność skarbu* do lat 50. Nazywamy to ustępstwo ważnem, bo inne drogi żelazne w Królestwie i Cesarstwie koncesjonowane są na lat 70 do 90.

Towarzystwo podług § 27 korzysta ze wszystkich praw, przysługujących robotom państwowym, a w tej liczbie z prawa *przymusowego wywłaszczenia* i zajęcia prywatnych nieruchomości, potrzebnych pod kolej.

Ustawa zastrzega, żeby cały *tabor* nowej drogi żelaznej, szyny, i w ogóle wszystkie przyrządy kolejowe i telegraficzne były „wyrobu rosyjskiego“ (*ruskawo proizwodstwa*). Niejasne to wyrażenie ustawy rozumieć zapewne należy tak, że parowozy, powozy, wagony, szyny i w ogóle wszystkie części taboru powinny być wykonane w granicach państwa rosyjskiego, t. j. w Cesarstwie lub Królestwie. Co do wagonów towarowych, szyn i innych przedmiotów, rzecz to nie będzie trudna zważywszy, że sama fabryka Lilpopa i Rau'a, dostarczy zapewne znaczną ilość wagonów, a szyny może wyprodukować fabryka szyn na Pradze, inaczej jednak rzecz się mieć będzie z parowozami i powozami osobowemi.

Istnieje wprawdzie w Rosji parę fabryk budujących i lokomotywy i powozy, ale trudno przypuścić, żeby one mogły podjąć się wykonania zamówień po...

J. I. Kraszewski,

nowa jego willa i życie domowe w Dreznie,

przez

Aleksandra Bolesława Brzostowskiego.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 180.)

Ale... niczem tu jeszcze korespondencji Kraszewskiego ogrom. Ważniejszą jest stokrotnie nadzwyczajna jej żywotność, niezrównany interes. Korespondencja Kraszewskiego — to jedna z najciekawszych kart naszych dziejów; to niewyczerpana skarbnica spółczesnej naszej umysłowości, obyczajów i uczuć; to najcenniejszy materjał nietylko dla przyszłych jego biografów, lecz i historyków literatury, to najwspanialszy jego pomnik, najwymowniejsze świadectwo tej czci i wdzięczności, tego uwielbienia spółziomków, które wszakże nie jest czczym tylko dymem kadzideł i hołdów.

Każda tu kartka, każdy niemal świstek świadczy gorąco o tej właśnie *jaknajmniej znanej ogółowi „prywatnej“* działalności Kraszewskiego. Nie wahamy się też twierdzić, że najpiękniejsza, najszlachetniejsza strona jego charakteru i uczuć tu przedewszystkiem uwydatnia się w pełni... Mieliśmy sposobność tysiące tych listów przejrzeć, setki odczytać, a po każdym z nich zdumienie nasze wzrastało coraz bardziej i bardziej...

Znaliśmy przedtem Kraszewskiego z olbrzymiej nadewszystko twórczości literackiej; słyszeliśmy nieraz o niemniej olbrzymiej korespondencji jego *prywatnej*, ale nie mieliśmy—wyznajemy—dostatecznego pojęcia o równie bezprzykładnej jego działalności jako opiekuna i kierownika rozwijających się talentów, jako przewodnika, inicjatora i nawoływacza do wszelkich prac literackich, społecznych i artystycznych, jako obywatela wreszcie i człowieka...

Nie jednemu to może wyda się przesadą, lub pochlebstwem... A jednak—gdy korespondencja ta kiedyś, choć w setnej przynajmniej części zostanie ogłoszoną, wówczas nie jeden, jak i my obecnie, zada sobie pytanie: jakim sposobem, jakim cudem prawdziwy ten czarodziej, fenomenalny ten człowiek, był w stanie podołać tak tytanicznym trudom?! Jak starczyło mu czasu, obok ogromu zajęć literackich, na załatwianie jeszcze tylu set tysięcy *żadnej styczności niemających z literaturą*—próśb i komisów, tylu wreszcie bezczelnych wymagań i żądań niepowołanych pismaków?!... Tak — nie cofniemy tych słów...

Potrzeba zaprawdę takiej tylko chyba anielskiej cierpliwości, takiego pobłażania bez granic, jakie posiada Kraszewski, by wobec tylu i tak ważnych zajęć, *godziny jeszcze całe* poświęcać czytaniu często najsłabszych, a prawie zawsze *hieroglificznie* nabazgranych *arcydzieł* całej falangi tych pseudo autorów i wierszokletów, dla których nic niema spieszniejszego, nic ponętniejszego nad to, jak zarzucać go wiecznie całemi tomami płytkich swych utworów bez loiki i sensu, ale za to ze stanowczem zawsze żądaniem... odczytania ich i ocenienia!...

Dobrze to jeszcze bardzo, gdy w tej powodzi mglistych lub napuszonych frazesów dostrzeżesz niekiedy bodaj iskierkę talentu, który nie żal podtrzymać, nie żal i zachęcić; lecz ileż, niestety, biedny ten Kraszewski musi przeglądać *kartka za kartką* najniezdarniejszych ramot, po to tylko jedynie, by w słowach pełnych delikatności i pobłażania dać do zrozumienia tym panom, że stokroć będą użyteczniejsi dla kraju i dla siebie, gdy zechcą orać niwę—ale... nie literacką, gdy zostaną pisarzami — ale chyba... prowentowymi.

Moglibyśmy tu wiele i bardzo jeszcze wiele ciekawych przywieść faktów z korespondencji Kraszewskiego, faktów wymownie, gorąco świadczących o wielkiem jego sercu, o gotowości do usług, o ofiarności bez granic... Rzućmy jednak zasłonę *na nieskończony jeszcze* ten szereg cichych a szlachetnych czynów. Zostawmy je innym...

Znajdą się tacy, co wydobędą je na jaw, a wówczas—do świetnej aureoli niespożytych zasług wielkiego tego obywatela, człowieka i pisarza, przybędzie jeszcze jeden z najjaśniejszych promieni świecących całym ogniem brylantów jego ducha.

Jeśli się nie mylimy, podczas pobytu jeszcze Kraszewskiego w wołyńsk. gub. dobry jego znajomy i przyjaciel, p. Moczulski, zasłużył się nadzwyczaj starannem uporządkowaniem *z pierwszych lat trzydziestu* jego korespondencji, która dziś stanowi *kilkadziesiąt oprawnych, grubych tomów in folio.* Co do nas, z wielkim naszem żalem nie mieliśmy sposobności doprowadzić tej pracy do końca. Pierwszych parę tygodni przy niej upłynęło wraz z nami i Kraszewskiemu.

Rozbieraliśmy spólnie ogromne stosy z różnych kątów i kufrów ściąganych listów, z których Kraszewski wiele, jak wspomnieliśmy, odrzucał i niszczył. Później znów sami już rozkładaliśmy przez *kilka tygodni* te, co zostały; okazało się jednak, że przez tak długi czas (pracując od rana do wieczora) mogliśmy je zaledwie w ten tylko sposób rozłożyć, że każdy autor listu znalazł się pod odpowiednią literą alfabetu *). Pozostało więc do zrobienia bardzo

*) Opieszałość ta nasza nie wyda się może dziwną, gdy powiemy, że listy nadzwyczaj wielu korespondentów Kraszewskiego *liczą się na setki...* Prym pod tym względem dzierży niewątpliwie długoletni jego korespondent Adam Lew hr. Sołtan. Po nim najliczniej są reprezentowani w ostatnich la-

tejże samej cenie, jak fabryki w Wiedniu, Berlinie i Wrocławiu, rachując nawet łącznie z cłem przywozowem; prawdopodobnie więc ministerstwo komunikacji, działając w interesie skarbu, który ponosić będzie przecież koszta gwarancji, dozwoli na sprowadzenie lokomotyw i powozów osobowych z zagranicy.

Zresztą ministerstwo komunikacji zastrzegło sobie, że nowa droga przyjmie od rządu znaczną część taboru, którą rząd obstalował w fabrykach Cesarstwa i Królestwa dla podtrzymania przemysłu krajowego. I tak podług § 28 Towarzystwo obowiązane jest przyjąć od rządu: wszystkie aparaty telegraficzne, trzecią część szyn, 300 wagonów krytych, 200 platform, 300 węglarek i 133 hamulców. Niedość na tem, po ukończeniu budowy i otwarciu ruchu Towarzystwo obowiązuje się przyjąć od rządu taką ilość taboru, szyn i drugich przedmio ów, jakie rząd uzna za stosowne wyznaczyć; wszystkie te przedmioty oddane zostaną Towarzystwu po cenie kosztu.

Towarzystwo obowiązuje się dalej po otwarciu ruchu płacić rządowi corocznie: a) sumę potrzebną dla utrzymywania członków zarządu ze strony rządu i zarządu żandarmsko-policyjnego, i b) $\frac{1}{2}\%$ z dochodu brutto dla pokrycia rozchodów inspekcji rządowej i nadzoru nad obrotami Towarzystwa.

Oprócz tego Towarzystwo płacić ma 15 rubli z wiorsty na utrzymanie *szkół kolejowych*, co wyniesie 6,315 rs. rocznie.

§§ 31 i 32, zamykające pierwszą część ustawy, określają przedewszystkiem porządek apelowania od decyzji ministra komunikacyj. Jeżeli Towarzystwo z jakąkolwiek decyzją ministra się nie zgodzi, to może zanieść do tegoż prośbę, którą minister obowiązany jest wnosić do komitetu ministrów najdalej w ciągu dwóch miesięcy. Apelacje te dotyczą tylko kwestyj odnoszących się do praw i obowiązków Towarzystwa; w rzeczach technicznych minister komunikacyj decyduje ostatecznie.

We wszystkich wypadkach, nieprzewidzianych ustawą, Towarzystwo poddaje się ogólnemu prawodawstwu i istniejącym przepisom, jak również i tym, które będą w przyszłości wydane dla dróg żelaznych.

Do § 32 dołączone jest objaśnienie, że zgodnie z duchem tego paragrafu Towarzystwo jest obowiązane poddać się wszystkim bez wyjątku prawom, jakie będą wydane przez rząd, w formie ogólnej ustawy dla dróg żelaznych, chociażby prawo to dotykało tych lub innych postanowień obecnej ustawy.

W następnym artykule zajmiemy się dalszemi szczegółami ustawy.

Wycieczka przyrodników i lekarzy.

V.

Prezes Majer zaprosił posła Tonnera do swego powozu, inni siedli na wynajęte przez zarząd Szczawnicy wózki góralskie i ruszyliśmy długim korowodem ku zakładowi.

Wkrótce okazało się, iż jazda jest niemożliwą... Prawie wszyscy mieszkańcy Szczawnicy wyszli na nasze spotkanie. Wskutek tego powstał tłok tak wielki, iż zaledwie pieszy mógł się przecisnąć.

Zawdzięczając kokardom, któremi odznaczaliśmy się od innych śmiertelników, zdołaliśmy się przecisnąć przez tłum *aż* do bramy tryumfalnej, zielenią ozdobionej, na której zdaleka widniał napis również z zieleni uwity: „witajcie!“ — tu jako na wstępie do Szczawnicy właściwej powitał żywem słowem prof. Majer, jako przedstawiciel Akademji umiejętności, właścicielki Szczawnicy.

Było to na granicy wsi i Miodziusia. Ztąd zmięszani z gośćmi kąpielowemi, szliśmy parę wiorst aż do tak zwanego „rynku“ (przy źródłach), ozdobionego flagami i herbami Galicji. Niepodobna było utrzymać porządku, gdyż każdy znalazł swoich znajomych i rozmawiał z niemi; dość było rzucić okiem na twarze towarzyszącego nam tłumu, aby spostrzedz jak szczerze byliśmy witani...

W „zamku“ (tak, o ile pamiętam, nazywa się budynek gdzie się mieści restauracja Olexego i sala zabaw) przygotowano dla nas kolację i wieczór z tańcami. Znużeni drogą, ubrani niedość odpowiednio do wysokich wymagań szczawnickich, gdzie, jak nam już dawno było wiadomo, panuje etykieta i sztywność na „reunionach“, chcieliśmy się od tego balu wymówić. Ale prezes zatrzymał nas, zaręczając, iż nikt nam kurzu podróżnego za złe nie weźmie i że bal o 10-tej się skończy!

Pierwsze... sprawdziło się, drugie... nie!

Czarne fraki migały się z pstremi żakietami i szaremi marynarkami, ufryzowane głowy jaśniały wśród niezbyt starannie uczesanych a jednak — o dziwo! — bawiono się stokroć lepiej aniżeli zwykle, w towarzystwie jednolicie frakowem, w którem ani jeden wąs nie ośmieli się zboczyć z położenia wymaganego przez *haute volée* szczawnicką; bal skończył się o drugiej w nocy!

Rozlokowano nas po salach publicznych nie służących za mieszkania, a więc jedynie dotąd niezajętych: w czytelni, w małej sali restauracji Olexego, w wielkiej sali Biernackiego na Miodziusiu. Więc choć ani jednego pokoju wolnego w Szczawnicy nie było, jednakże dla nas „domek się rozszerzył i miejsce się urodziło.“ Trudniej było z pościelą. Opowiadano nam, iż kołdry, poduszki, miednice sprowadzono aż... z Krakowa!

Członkowie „zajazdu“ spali wybornie, nawet ci co nigdy nie wierzyli, aby udało im się zasnąć na siennikach, leżących bezpośrednio na podłodze. Ale spali *z przeszkodami*. Niektórzy bowiem koledzy, zamagnetyzowani wzrokiem pięknych pacjentek, których w r. b. był poczet niemały, wrócili dopiero wtedy, gdy już struny skrzypców drgać przestały, a o świcie jeden ze starszych kolegów wychodząc z przypuszczenia, „iż młodzi powinni twardo spać nawet przy huku armat“, zaczął głośno wołać na służbę i wszystkich rozbudził.

Nastąpiło zwiedzanie źródeł. Wiadomo powszechnie, iż są one bardzo porządnie urządzone. Do „Józefiny“, „Stefana“, „Szymona“, „Magdaleny“, „Walerji“ i „Wandy“ przybędzie jeszcze jeden „Jan“, niedawno odkryte, którego woda bardzo jest zbliżoną do selcerskiej.

Obejrzeliśmy potem początki budowy kursalu, czyli jak go nazwano po polsku „gościnni.“ Są to dopiero fundamenta kamienne i w części ściany parteru z bali. Zdaje się jednak, iż już w r. b. budynek ten będzie jeśli nie zupełnie ukończony, to przynajmniej pod dach wyprowadzony; rozdano nam plany budowli, z których mogliśmy się przekonać, iż „gościnnia“ będzie i wygodną i piękną.

Brak sali wspólnej, gdzieby mogło następować zbliżenie się pomiędzy gośćmi, gdzieby się mogły odbywać „reuniony“, koncerta i t. d., już bardzo dawno dawał się czuć gościom szczawnickim; należy się więc wdzięczność zarządowi zakładu, iż nie szczędząc pracy ani kosztów, szybko a energicznie zabrał się do usunięcia tego braku.

Wspomnieliśmy powyżej, iż zarząd prowadzi drogę do Czerwonego klasztoru. Dodać też winniśmy, iż jedną z ważniejszych jego zasług jest staranie około zbudowania wybornej drogi bitej do najbliższej stacji kolejowej Starego Sącza. Staranie to uwieńczone zostało skutkiem tak, że teraz tylko 5 mil wózkiem czy karetą pocztową do Szczawnicy jechać wypada.

Od czasu przejścia na własność Akademji zakład postąpił też i postępuje ciągle w wielu innych kierunkach; wszystko rokuje jaknajświetniejszą przyszłość temu pierwszorzędnemu polskiemu zdrojowisku.

Ale z dawnych czasów pozostało jeszcze wiele porządków a raczej nieporządków, któreby jaknajprędzej usunąć należało. Kąpiele szczawnickie są bardzo pierwotne, a liczba wanien nie jest proporcjonalną do liczby żądających kąpieli. Kąpiel natryskowa (prysznic) jest niższą od wszelkiej krytyki, pewne punkta zbyt się czuć dają nosowi pacjenta, miejsc do przechadzki za mało, komunikacja z Miodziusiem niewygodna i t. d.

Te i podobne *desiderata* roztrząsane były na po-

---

jeszcze wiele; ktoś, co podejmie się wdzięcznej tej pracy w przyszłości, będzie zmuszony brać każdą zosobna pakę (literę) i rozłożywszy oddzielnie listy każdego korespondenta, ułożyć je później w sposób najściślej chronologiczny.

Anonimy (nawet najzłośliwsze) i listy z nieczytelnemi podpisami, których autorów na pierwszy rzut oka odgadnąć było trudno — zebraliśmy starannie w osobną sporą plikę, równie jak i wszelkie utwory *wierszem* wystosowane do Kraszewskiego.

Kiedyś, szczęśliwy ów ktoś, co będzie miał sposobność rozpatrzyć się w korespondencji tej bliżej, zdoła odkryć nazwisko nie jednego autora listu. My zniewoleni stosować się do niezależnych od nas okoliczności, ze smutkiem musieliśmy przerwać miłą tę pracę. Były zresztą do tego istotnie ważne powody.

Bibljoteka Kraszewskiego zostawała jeszcze naówczas w największym nieładzie. Należało więc przedewszystkiem ją przyprowadzić do porządku. Zanim to jednak nastąpiło, poświęciliśmy naprzód dni kilka na uporządkowanie zajmującej korespondencji przyjaciela Zygmunta Krasińskiego, pułkownika Adama hr. Sołtana, która ma posłużyć Kraszewskiemu do wielce ciekawego studjum o Zygmuncie, a może i o samym Sołtanie.

Uporządkowaliśmy dalej korespondencje z rodziną i przyjaciołmi: ś. p. Aleksandra Wicherskiego; Gabrjela Tuniewskiego; jednego z bohaterów „Powieści bez tytułu“, profesora Hipolita Klimaszewskiego i innych; ułożyliśmy wreszcie jako-tako z paręset drobnych po większej części rękopisów spółczesnych głównie autorów, między którymi spotkaliśmy ze zdumieniem i ogromne stosy pozaczynanych, niedokończonych, lub z innych jakich względów *nigdzie jeszcze niedrukowanych* utworów Kraszewskiego!!...

tach 20-tu: August Cieszkowski; redaktor *Dziennika Poznańskiego* Franciszek Dobrowolski; Adam Honory Kirkor; Teofil Lenartowicz; Antoni Pietkiewicz (Adam Pług); wielce oryginalny w swych listach Klemens Rodziewicz (z Florencji); Paulina Wilkońska; Bronisław Zaleski; I. K. Żupański i t. d.
Przyp. aut.

Uporawszy się z tem nakoniec, przystąpiliśmy do ostatecznego uporządkowania bibljoteki, według wskazówek i planu samego Kraszewskiego, t. j. wszystkie np. dzieła odnoszące się do historji polskiej ułożyliśmy, o ile się dało, w porządku *chronologicznym*; system ten, zastosowany do szczególnego użytku w obecnych studjach Kraszewskiego nad wielkim cyklem „Powieści historycznych“, lubo istotnie nie małe ma zalety, posiada jednak tę kardynalną wadę, że wielce zrazu utrudnia natychmiastowe znalezienie żądanego dzieła.

Nie będziemy rozpisywać się jak ułożyliśmy inne działy bibljoteki, lecz nadmienimy jedynie, że zdołaliśmy tylko uporządkować część jej główniejszą, ulokowaną w kilku pokojach na pierwszem piętrze, obok pracowni. Ale i tu nawet niektórych działów, jak np. historji sztuki, cennego zbioru rzadkich i dawnych broszur, takiegoż zbioru starych ksiąg włoskich i t. d., z prawdziwym żalem nie mieliśmy już czasu opatrzyć numerami... Dział zaś belletrystyczny i inne podrzędniejsze *), oraz ów niekompletny zbiór dzieł Kraszewskiego zostały zupełnie nieuporządkowane.

Z tem wszystkiem jednak całość bibljoteki przedstawia się dość imponująco. Zasługuje w niej głównie na uwagę dział *historji i literatury* polskiej. Wszelkich w różnych językach prac źródłowych, roczników, kronik, monografij, pamiętników etc. znaleźliśmy mnóstwo.

A i rzadkości bibljograficznych również ma Kraszewski niemało. Spotykaliśmy nieustannie: pierwsze wydania Bielskich (defekta wprawdzie), Gwagnina, Kromera, Miechowity, Orzechowskiego, Stryjkowskiego i t. d. i t. d. Dawnych za to rękopisów niema prawie zupełnie.

Ciekawym jest nakoniec ogromny zbiór dzienników i czasopism; obecnie odbiera ich Kraszewski około 60-ciu.

Ma się rozumieć, że wszystkie redakcje tych pism (*), równie, jak i wszyscy nasi autorowie, wydawnictwa swe przesyłają bezpłatnie. Każde też z nich, prawdziwy ten cudotworca nietylko własnoręcznie rozcina i przegląda *od deski do deski*, ale nieraz — jak widzimy z tysiącznych jego sprawozdań, recenzyj i kronik — studjuje najsumienniej!... Parę godzin dziennie poświęca jedynie dokładnemu przejrzeniu *wszystkich* dzienników i czasopism — a pamiętajmy, że otrzymuje ich kilkadziesiąt!...

*) W językach głównie: polskim, francuskim, niemieckim i włoskim.
Przyp. aut.

(*) Oto one: „Atheneum“; „Bartnik Postępowy“ (Lwów); „Bibljoteka Warszawska“; „Biesiada Literacka“; „Bluszcz“; „Djabeł“ (Kraków); „Dwutygodnik Naukowy, poświęcony archeologji, historji i lingwistyce“ (Kraków)“; „Dziennik Polski“ (Lwów); „Dziennik Poznański“; „Dziennik dla wszystkich“ (Lwów); „Echo“; „Echo Muzyczne“; „Gazeta Narodowa“ (Lwów); „Gazeta Polska“ (Warszawa); „Gazeta Polska w Chicago“ (Ameryka); „Gazeta Polska Katolicka“ (Ameryka); „Gazeta Rolnicza“; „Gazeta Toruńska“; „Gazeta Warszawska“; „Kłosy“; „Kosmos“ (Lwów); „Kronika Rodzinna“; „Kuryer Codzienny“; „Kurjer Poranny“; „Kurjer Warszawski“; „Łowiec“ (Lwów); „Messager de Vienne“ (pod redakcją Bronisława Wołowskiego); „Niwa“; „Nowe Mody Paryskie“; „Nowiny“ (Warszawa); „Nowiny“ (Lwów); „Przewodnik Bibljograficzny“ (Kraków); „Przyjaciel Ludu w Chicago“ (Ameryka); „Przyroda i Przemysł“; „Ruch Społeczno Ekonomiczny“ (Poznań); „Strażnica“ (Lwów); „Szkoła“ (Lwów); „Sztandar“ (Lwów); „Towarzysz Pilnych Dzieci“ (Lwów); „Tydzień“ (Lwów); „Tygodnik Ilustrowany“; „Tygodnik Mód i Powieści“; „Tygodnik Powszechny“; „Tygodnik Romansów i Powieści“; „Wędrowiec“; „Wieczory Rodzinnne“; „Wiek“; „Zorza“ itd. Mówimy: *i tak dalej*, bo jesteśmy pewni, że dokonawszy tego spisu z pamięci przepomnieliśmy jeszcze niejedno czasopismo... Dodajmy wreszcie, że Kraszewski prenumeruje nadto kilka dzienników *obcych* (jak np. *Berl. Börs. Zeity.*, *Dresdener Anzeiger*, *Dresdener Journal*) etc., które naturalnie — także czytał... Dawniej nadsyłano mu jeszcze: „Oświatę“ (Poznań); „Przegląd Tygodniowy“; „Świat“; „Szczutek“ (Lwów); „Wartę“ (Poznań) i *setki* innych. W spisie tym nakoniec pominęliśmy wszelkie roczniki, wydania Akademji Umiejętności i różnych Towarzystw naukowych.
(Przyp. aut.)

(Dalszy ciąg nastąpi.)

siedzeniu u lekarza zakładowego dra Trembeckiego, dokąd prezes Majer wezwał członków zjazdu, aby wyrazili swe zdanie co do braków jakie zauważyli w Szczawnicy; z rozprawy okazało się, iż zarząd dobrze wie o nich, że je chce usunąć, ale na zaradzenie od razu wszystkiemu nie ma dosyć siły i funduszu.

Według nas na pierwszem planie, przed środkami uprzyjemnienia pobytu i ułatwienia komunikacji (stosunkowo i teraz już łatwej) powinna być reforma warunków bezpośrednio leczniczych, a mianowicie budowa nowych kąpieli i usunięcie czynników zanieczyszczających powietrze (kurz na drodze do Miodziusia i t. d.). Jeszcze pierwej należałoby może pomyśleć o sposobach zaradzenia temu, aby goście nie pili wody ze zdroju Magdaleny, zupełnie pozbawionej wolnego kwasu węglanego, a ztąd nie odpowiadającej analizie publikowanej. Brak tego gazu wynika ze sposobu gromadzenia zapasu tej wody w małej ilości dopływającej. Aby nastarczyć żądaniom pacjentów gromadzi się ją przez noc w zbiorniku niezamkniętym; gaz więc ulatuje, pewne części stałe może się osadzają. Według nas łatwym środkiem zaradzenia złemu byłoby chwytanie wody w zbiorniki szczelnie zamykane, lub, co lepsza, w zbiornik syfonowy, w którymby należało powiększyć ciśnienie przez wtłoczenie sztucznie otrzymanego czystego kwasu węglanego. Wtedy woda Magdaleny mogłaby zachować skład zbliżony do podanego przez analizę, być smaczną i łatwo strawną, zastępować poniekąd Vichy, z którą ją porównywają; obecnie można ją zastępować wodą ze zdroju Wandy, który ma jednak tę wadę, że droga do niego daleka.

Po konferencji u dra Trembeckiego nastąpił obiad, na który zaproszeni zostali bawiący owej chwili w Szczawnicy pp. Zyblikiewicz, Badeni, Kantak, Męciński (znany poseł galicyjski). Z mów toastowych mianych przy obiedzie wspomnimy przemowę Męcińskiego, podobną zupełnie treścią do mowy Szmitta w Krynicy; odpowiedział bardzo zręcznie Tonner, toastem na intencję zbratania dwóch ludów. Poseł Kantak mówił o walce na kresach przeciw germanizacji.

Po obiedzie odbyła się zabawa na Miodzinsiu, po zabawie koncert Friemana, a po koncercie fajerwerki puszczone na górze Bryarce i ognie bengalskie około źródła Walerji...

Jednem słowem w Szczawnicy doznaliśmy przyjęcia prawdziwie królewskiego; dla mieszkańców stałych i pacjentów był to festyn niebywały, który rozwiał zapewne nie na jeden dzień tylko monotonność codziennego ich żywota.

Nazajutrz zrana zebraliśmy się na wspólne śniadanie w restauracji Olexego. Zanim nadeszli przedstawiciele Szczawnicy, z któremi mieliśmy się pożegnać, zaproponował ktoś, aby wyrazić wdzięczność wodzowi naszej wycieczki drowi Lutostańskiemu, przez ofiarowanie mu ozdobnego albumu z fotografjami wszystkich współtowarzyszy podróży. Wniosek przyjęto jednomyślnie i odpowiednią sumę na album natychmiast złożono.

Po pożegnaniu z przedstawicielami Akademji, zarządem i lekarzami Szczawnicy ruszyliśmy za powozem prezesa Majera, aż do Krościenka, gdzie nastąpiło pożegnanie ostateczne.

W Szczawnicy pozostało 30—40 członków zjazdu, zmęczonych zbyt pośpieszną podróżą. Natomiast przyłączyło się do nas kilka osób chcących zwiedzić Zakopane. Przy wyjeździe ze Szczawnicy ogólna liczba osób biorących udział w wycieczce wynosiła 45.

Na drodze zauważyliśmy godny uznania postęp. Przed kilku jeszcze laty trzeba się było wznosić w górę ku Czorsztynowi po drodze spadzistej, która wielu jadących do Szczawnicy, szczególniej kobiety, przerażała; dziś droga ta została zarzucona, a zbudowano objazd, bardzo łagodnie wznoszący się do góry. Pomimo to nie traci się widoku pięknych ruin Czorsztyna; pokazują się one na zakręcie i może je zwiedzić każdy z podróżnych, chcących poświęcić na ich zwiedzenie godzinę do dwóch godzin czasu.

Myśmy czasu nie mieli; rzuciwszy tylko okiem na ruiny, pomknęliśmy dalej. Wkrótce Tatry rozpostarły przed nami swą panoramę, a widok ich choć nie był tak majestatyczny jak na Głodówce, jednakże może być zaliczony do najpiękniejszych; pogoda dziwnie nam sprzyjała. Piąty raz przejeżdżałem tę drogę, a dopiero po raz pierwszy przekonałem się nareszcie, iż widać z niej Tatry... i to w tak wspaniałej panoramie!

Pogoda dała nam się nawet we znaki; wielu od słonecznego żaru dostało zapalenia skóry na twarzy i bólu głowy.

Przybyliśmy do Nowego Targu o wpół do drugiej, więc mogliśmy jeszcze za dnia stanąć w Zakopanem. Ale na nieszczęście konie u dwóch wózków ustały i trzeba było czekać na pięciu towarzyszy. Wyjechaliśmy więc z Nowego Targu dopiero o 5-tej i już po zmroku o 8½ stanęliśmy u ostatniego celu wycieczki, w Zakopanem.

Bronisław Rejchman.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie donoszą, iż wkrótce wydane zostaną nowe przepisy co do wynajmowania lokalów w nowo pobudowanych domach; według informacyj tych gazet, lokale w takich domach mogą być wydzierżawiane i zamieszkiwane nie inaczej jak po uprzedniem zrewidowaniu przez komisje sanitarne, które wydawać będą właścicielom domów stosowne świadectwa.

= Wykupywanie książeczek służbowych w terminie przepisami nakazanym obostrzone zostało. Termin ten oznaczony jest na trzy dni. Nawet krótko przebywający w służbie, jak zmieniani bardzo często woźnice dorożek, omnibusów, konduktorzy karet publicznych itd. obowiązani są wykupywać natychmiastowo po objęciu służby książeczki służbowe. Obowiązek dopilnowania tego postanowienia włożony został na naczelników rewirów policyjnych.

= W wykazie łóżek wolnych w szpitalach zaszła znowu zmiana, świadcząca pomimo objawiających się w mieście chorób, o lepszym w ogóle stanie sanitarnym Warszawy. I tak w szpitalu Dzieciątka Jezus miejsc wolnych znajduje się 189, św. Łazarza 9, św. Rocha 32, św. Ducha 2, praskim 29, żydowskim 29, przy domu przytułku i pracy 9. Żaden szpital nie jest całkowicie zapełniony.

= Policja skonfiskowała w piątek na placu Grzybowskim siedmnaście beczek jabłek i dwie beczki gruszek niedojrzałych; właściciele tychże pociągnięci zostali do odpowiedzialności sądowej za sprzedawanie produktów niezdatnych do użytku.

= P. o. prezydenta miasta Warszawy ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej imiona osób, które przyjęły dobrowolnie na siebie obowiązek przewodniczących przy mającym się dokonać jednodniowym spisie ludności m. Warszawy bez żadnego za to wynagrodzenia. Osoby te są następujące: 1) Jan Jeleński, 2) Jan Banzemer dr fil., 3) Aleksander Makowiecki, 4) Kazimierz Zalewski redaktor *Wieku* 5) Deike wice-dyrektor Banku handlowego, 6) Likert członek redakcji *Nowin*, 7) Władysław Radwan, 8) Sadkowski, 9) Wierzchlejski adwokat przysięgły, 10) Ignacy Stołągiewicz magister szkoły głównej, 11) Stanisław Zahorowski magister szkoły głównej, 12) B. Korpaczewski, 13) J. N. Rembertowski urzędnik Banku polskiego, 14) Filip Sulimierski redaktor *Wędrowca*, 15) Magnus Wiktor, 16) Gautier Jan, 17) Henryk Nagiel adwokat, 18) Stanisław Rzętkowski członek redakcji *Tygodnika illustrowanego*, 19) Zygmunt Słupski urzędnik drogi żelaznej nadwiślańskiej, 20) Józef Kirszrot adwokat przysięgły. Ponieważ jednak dla dokonania spisu ludności potrzeba będzie 40 przewodniczących, przeto życzący przyjąć na siebie ten obowiązek są proszeni o przysłanie swych adresów do sekcji statystycznej magistratu.

= Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, że od dnia 20 do 25 września r. b. urządza w ogródku wód mineralnych przy ogrodzie Saskim ogólną wystawę ogrodniczą, obejmującą dział warzyw, owoców i drzew owocowych, roślin zimotrwałych szklarnianych i kwiatów. Do urządzenia i zajmowania się czynnościami tej wystawy komitet muzeum zaprosił następujące osoby: Jerzego Aleksandrowicza, Czepińskiego Józefa, Hosera Piotra ojca, Stichego, Hosera Piotra syna, Jankowskiego, Kaczyńskiego, Wł. Szamiota i Ulricha. Po bliższe informacje można się zgłaszać do redakcji *Ogrodnika*, Warecka nr 6 od 10-ej do 12-ej, a po południu od 3-ej do 5-ej do kancelarji muzeum, Krakowskie-Przedmieście nr 60 codziennie prócz świąt.

= Dziś w gimnazjach tutejszych rozpoczynają się egzaminy wstępne.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze letnim dawno niegrana komedja Narzymskiego „Pozytywni“.

* Wł. Mierzwiński śpiewa dziś meyerbeerowskiego „Roberta“.

* Znakomita nasza śpiewaczka p. Justyna Machwicówna wystąpić ma jutro po raz ostatni w „Proroku“.

* Z afisza teatralnego.

Na urlopie znajdują się obecnie:

panie: Chraszczewska, Mirecka, Majeranowska, Niewiarowska, Święcka, Przedpełska, Sawicka i Turczynowiczówna — pp. Dąbrowski, Królikowski Stromfeld.

Chorzy: pani Szymanowska i p. Wolski.

* Znany romansopisarz czeski, autor głośnego romansu „Stracony żywot“, p. Gustaw Pfleger Morawski, napisał również kilka jednoaktowych komedjek.

Jedną z nich p. t. „Telegram“ wystawiono wczoraj w teatrzyku Eldorado.

Na tle starego *qui pro quo* utalentowany pisarz potrafił zręcznie przeprowadzić fabułę komedji, w której obywatel z pod Nowego Miasta, zrozpaczony zamierzoną ucieczką swej córki z kochankiem do Ameryki, telegramem zawiadamia stację Zakopice, na pograniczu Czech i Niemiec, ażeby zatrzymać młodą parę, która ma się tam zejść.

Ofiarą tej depeszy i nierozwagi telegrafisty, pełniącego zarazem funkcje komisarza, pada młode małżeństwo, udające się pierwszy raz po ślubie na imieniny do rodziców.

Ztąd wywiązuje się mnóstwo komicznych sytuacyj, do których wchodzą nadto ojciec panny i uwodziciel.

W końcu rzecz cała się wyjaśnia i ojciec przyrzeka uwodzicielowi rękę swej córki.

Akcja żywa, szczery i zdrowy komizm—oto główne zalety tej komedyjki, którą nader umiejętnie spolszczyła pani Marja Grabowska, małżonka znanego tłumacza poezyj czeskich.

* Komedja Jana Aleksandra Fredry „Mentor“, przełożona na język niemiecki przez p. Lange, przedstawioną ma być niebawem w Burgtheatrze wiedeńskim.

* Jutrzejszy „koncert symfoniczny polski“ w Dolinie szwajcarskiej obejmie w sobie kilka utworów mało znanych albo też i zupełnie nieznanych.

Z dzieł mających znaczenie historyczne zaznaczyć wypada psalm Szamotulskiego z XVI wieku—z nowszych muzyków w programie spotykamy się z nazwiskami Brzowskiego, Szopena, Gawłowskiego, Moniuszki, oraz samego dyrektora orkiestry p. Zygmunta Noskowskiego.

Początek koncertu o godzinie 6-ej.

= Zaszczytna propozycja.

Jeden z naszych znakomitych powieściopisarzy T. I. Jeż (Z. Miłkowski), jak się dowiadujemy z listu prywatnego, po półrocznym pobycie w Paryżu, powrócił do stałej swojej siedziby w Genewie.

Wielkie powodzenie, jakiego doznało we Francji francuskie tłumaczenie „Uskoków“, skłoniło paryskiego wydawcę tej powieści do zamówienia u Jeża romansu francuskiego z epoki Henryka III.

Autor „Krwawych dziejów“ wziął się do tej nowej dla siebie pracy ze zwykłą sobie energją i pracowitością.

= Ze sportu.

Na ostatnich wyścigach odbytych w niedzielę w Carskiem siole w pierwszej gonitwie pierwszą nagrodę w ilości 400 rs. wziął hr. Nirod na „Alarsie“, należącym do p. L. Kronenberga.

Z koni tutejszych w następnych gonitwach zdobył jeszcze pierwszą nagrodę w ilości 1900 rubli „Ajaks“, którego właścicielem jest jak wiadomo hr. Ludwik Krasiński.

W tymże samym biegu „Carra“ pp. Mysyrowicza i Kronenberga przyszła trzecią do mety.

W ostatnim biegu z przeszkodami pierwsza nagroda dostała się „Woltyżerowi“ hr. A. Berga.

= Próba.

W Petersburgu ubiegłej niedzieli robioną była powtórna próba opalania parostatku pozostałościami z nafty, według systemu pp. Wojsłowa adjunkta instytutu górniczego i Balukiewicza b. inżeniera drogi nadwiślańskiej.

Próba wypadła bardzo pomyślnie i ztąd jak piszą petersburskie gazety, system pp. Wojsłowa i Balukiewicza niezawodnie zyska szerokie zastosowanie.

= Z Leszna.

Przed kilkoma dniami przystąpiono do wykończenia studni miejskiej na Lesznie wprost Solnej.

W tym celu rozpoczęto roboty około ustawienia pompy i założenia pompokrytu.

Wkrótce zatem mieszkańcy Leszna cieszyć się będą wodą czystą i smaczną do picia.

W dniu wczorajszym znów zaczęto rozbierać mur przed kościołem reformowanym.

W miejscu owego muru mają stanąć ozdobne żelazne kraty, które tym sposobem odsłonią fronton świątyni i ozdobią niemało ulicę.

= Co najmniej dziwne...

Wczoraj na posiedzeniu sądowem w pierwszym wydziale kryminalnym stawały w sprawie Arona W. obwinionego o kradzież dwie małe dziewczynki, żydówki, urodzone w Warszawie, z których jedna dziewięć, druga siedm lat miała.

Sąd zadał im pytanie i—z prawdziwem zdziwieniem usłyszeliśmy ich oświadczenie, iż nie rozumieją... *po polsku*!

Z mniejszą Ryfką C. jeszcze można się było rozmówić, nawet dziecko rozgadawszy się całkiem nieźle się wyrażało, ale dla porozumienia się z starszą trzeba było wzywać do pomocy przysięgłego rabina.

Dziecko mówiło tylko po żydowsku...

* Co najmniej dziwne, bo nie chcemy powiedzieć — smutne!

= Osobliwy szewc.

Całka Pfefer był szewcem i „robił kamasze“, mieszkając przy ulicy Miłej pod nr 14 na dole.

Nad nim na pierwszem piętrze mieszkał p. Lubelski.

Od niejakiego czasu powonienie pana Lubelskiego począł drażnić jakiś nie bardzo przyjemny zapach, jaki — mniejsza o to, dość, że nieprzyjemny.

— Panie — skarżył się p. L. właścicielowi czy rządcy domu—tu mieszkać niepodobna: czuć coś z dołu...

— To nic — odparł zagadnięty — to tylko fabryka z octem w sąsiednim domu...

P. Lubelski zadowolnił się tą odpowiedzią.

Tak przeszło parę tygodni...

Pewnego razu przychodzi doń za jakimś interesem rewirowy.

— Panie Lubelski, co tu u pana tak ocet czy wódkę słychać?

— A bo ja wiem? to z dołu... ja sam się już skarżyłem na to...

Odpowiedź ta, zdaje się, natchnęła rewirowego myślą zajrzenia na dół, aby się przekonać, co tam tak pachnie; zabrał tedy z sobą pana L. i zeszedł do mieszkania Pfefera.

Rezultatem tej wizyty była natychmiastowa druga wizyta w obecności urzędnika akcyzy, p. Szymkiewicza i innych świadków; Całka Pfefer zauważył bowiem, że robienie kamaszy mało procentuje i urządził sobie... małą gorzelnię!

Rozpoczęto śledztwo.

Pfefer oznajmił, że znalezione przyrządy przyniósł doń niejaki R., z którym miał na spółkę wyrabiać ocet, ale R. temu zaprzeczył, zamknięto więc Pfefera.

Zarząd akcyzy wystąpił z procesem.

Opierając się na 525 i 526 artykułach ustawy akcyznej określił szkody, jakie rząd poniósł wskutek tajemnego pędzenia wódki, karę i wartość prawdopodobnie wyrobionego spirytusu.

W razach, gdy niewiadomo kiedy rozpoczęto tajemne pędzenie gorzelni, prawo najwyraźniej określa, iż należy przyjmować możliwie długi okres czasu, t. j. w danym razie przeciąg czasu od sprowadzenia się Całki Pfefera na Miłą do dnia odkrycia nadużycia czyli 708 dób; dalej, iż pędzono spirytus z najlepszych materjałów t. j. zboża i w możliwie największej ilości.

Tym sposobem, biorąc pod uwagę objętość zacierów, zarząd akcyzy obliczył, iż Całka Pfefer w oznaczonym przeciągu czasu wyrobił 275,766 stopni czystego spirytusu, od czego akcyza wynosi 19,303 rs. 62 kop.

Lecz obwiniony powinien zapłacić nietylko akcyzę, ale i karę, wysokość której otrzymuje się przez podwojenie nieopłaconej akcyzy czyli powinien zapłacić prócz tego 38,607 rs. 62 kop.

Nie na tem jednak jeszcze koniec: w razie odkrycia defraudacji wyrobiony spirytus ulega konfiskacie, a że u Całki nic nie znaleziono, stosownie przeto do litery prawa powinien zwrócić rządowi pieniądze, za wyrobiony i sprzedany spirytus w ilości przeszło dwudziestu pięciu tysięcy rubli, co łącznie z powyższemi sumami wynosi 83,419 rs. 62 kop.

Badanie świadków potwierdziło akt oskarżenia, nie zdołało jednak ustalić dnia, od którego p. Pfefer przestał być szewcem, czyli odkąd począł się bawić w gorzelnictwo; wskutek czego sąd musiał w całej surowości zastosować 525 i 526 art. ustawy akcyznej, stosownie do wniosku obwiniającego tow. prok. p. Sidorowa-Prozorskiego i obrońcy interesów akcyzy p. Lichta.

Pfefera skazano tedy, pomimo obrony wnoszonej przez p. Lewina, na zapłacenie owych 83,419 rs. 21 kop., w razie zaś niemożności uiszczenia owej sumy na cztery lata więzienia.

= Fikcyjny człowiek.

Gazeta handlowa opowiada o sprawkach pewnego ajenta rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów, który przyjął ubezpieczenie życiowe od niejakiego Larwy na 8,000 rs.

Po jakimś czasie ajent donosi o śmierci ubezpieczonego i przysyła potrzebne papiery: akt zejścia, świadectwo lekarskie i t. d.

Towarzystwo wysłało nieutulonej w żalu wdowie 8,000 rs. na ręce burmistrza w miasteczku B., w gubernji lubelskiej, gdzie mieszkał Larwa.

Niedługo przekonano się jednak, że Larwa nigdy nie istniał, że wszystkie świadectwa choć nie były fałszywe, lecz były wydane za porozumieniem się z ajentem, który działał wraz z burmistrzem, lekarzem i wdową do spółki.

Wszyscy winni, oprócz ajenta, który zbiegł, są już podobno w rękach sprawiedliwości.

Część pieniędzy, mianowicie 3,000 rs., odebrano. Larwa... istniał fikcyjnie.

= Samobójstwo.

Jakób S. powiesił się w mieszkaniu swojem przy ulicy Wilczej pod nr 10.

Przyczyną samobójstwa, o ile się zdaje, była... nędza.

Denat liczył 42 lat wieku.

= Kobiety-szwarcownice.

Skalanki, wychowane wśród gór, znane dotąd były z urody i wysmukłej postawy, co im niemałą w okolicy pomiędzy młodzieżą jednało renomę...

Obecnie jeden z duchownych donosi *Gazecie kiel.* o brzydkiej wadzie kilkunastu młodych dziewcząt ze Skały, a mianowicie, iż te namiętnie oddają się... szwarcownictwu.

Panna-szwarcownik, to rzecz dotąd jeszcze nie znana...

= Echa z prowincji.

* W piotrkowskiem silnie grasuje księgosusz.

Do dnia 31 z. m. we wsi Bujnach (3 wiorsty od Piotrkowa) wycięto 142 sztuk bydła.

W Piotrkowie pokazał się księgosusz na ulicy Oddzielnej.

Zabito 4 chore sztuki, opieczętowano w sąsiednich posesjach zdrowych sztuk około 40.

* Pewne grono osób zamierza, jak donosi *Tydzień*, robić starania o założenie w Piotrkowie towarzystwa zaliczkowo-wkładowego, na wzór istniejących w wielu miejscowościach Cesarstwa.

* Sprzęt zboża.

Z okolic świętokrzyskich donoszą do *Gazety kiel.* o pomyślnych plonach.

Zbiór żyta bardzo dobry a pszenica zapowiada się nader obiecująco.

Jarzyny wskutek nader długotrwałej suszy mocno ucierpiały, chociaż ostatnie deszcze wyszły im na dobre.

W okolicach Pilicy żniwa w zupełnym rozwoju.

Zewsząd dochodzą wiadomości o pomyślnych i od dawnego czasu niepamiętnych bogatych zbiorach.

* Przeszkody żeglugi na Wiśle.

Pod Czerwińskiem i pomiędzy Tokarami a Świniarami obfituje Wisła w mnóstwo kamieni.

Zeszłej soboty dnia 6 b. m. statek „Płock“, wskutek tych kamieni, otrzymał trzy dziury w dnie.

* Na skutek starań przemysłowców łódzkich kredyt zastawowy w filji Banku polskiego w Łodzi ma być znacznie powiększonym.

Powiększenie jednak kredytu nastąpi dopiero po wybudowaniu nowego magazynu bankowego w Łodzi.

* Głośna sprawa o zamordowanie zakonnika jasnogórskiego księdza Adrjana Nicza, dokonane w roku zeszłym dnia 12 sierpnia, niedługo będzie roztrząsaną przez sąd okręgowy w Piotrkowie.

= Wypadek kolejowy.

Wczoraj po południu, pomiędzy stacjami kolei warsz.-wiedeńskiej Myszkowem a Porajem, na moście—spadł z parochodu powrotnego, będącego w całym pędzie, pomocnik maszynisty Roman Przybyłko.

Upadek był tak okropny, iż głowa nieszczęśliwego zupełnie rozbitą została.

Pomimo tego żyjącego jeszcze Przybyłkę zdołano dowieść na kurację do szpitala w Częstochowie.

= Wypadki.

* W domu pod nr 4 przy ulicy Ogrodowej Ignacy R., pracujący przy naprawie przewodu kominowego, otrzymał uderzenie deską spadłą nań z wysokości blisko 3 łokci.

R. odniósł wskutek tego ciężką ranę w głowę i w twarz pod prawem okiem.

* Pracujący przy budowie nowego domu przy ulicy Wolskiej Jan G. przez nieostrożność spadł z rusztowania z wysokości drugiego piętra i potłukł się bardzo silnie.

* Terminator szewcki Józef O., w domu pod nr 8 przy ulicy Niecałej, przez nieostrożność spadł ze schodów z pierwszego piętra i rozbił sobie silnie głowę.

* Na Niskiej pod nr 1, 60-letni starzec Franciszek G., podchmieliwszy sobie trochę zatoczył się i upadł na bruk.

Wskutek tego zranił się silnie w głowę i potłukł się tak, że do szpitala odwieziony być musiał.

* Na Czerniakowskiej pod nr 98 w restauracji, murarz Sylwester S. pokłócił się z żoną utrzymującego restaurację.

W kłótni energiczna pani restauratorowa pochwyciwszy kij gruby uderzyła nim w głowę swego przeciwnika tak silnie, iż zadała mu w ten sposób ciężką ranę.

S. odwieziony został do szpitala.

Zbyt energiczna pani pociągniętą została do odpowiedzialności sądowej.

* Na Walicowie w domu nr 5 w korytarzu znaleziono podrzucone dziecię płci żeńskiej, które odesłano do domu podrzutków.

* Powożący dorożką nr 211 Ignacy K. na Marszałkowskiej najechał na Icka R. i uderzeniem dyszla ranił go w głowę.

= Angielska galanterja.

W bazarze urządzonym na cel dobroczynny damy najwyższego świata przedają ciastka, cukierki, kwiaty, a nawet poncz, kawę i herbatę.

Przy jednym z takich bufetów młoda i piękna księżna X. pełni obowiązki, które w Olimpie sprawowała Hebe.

Wysoki, chudy, ale bardzo bogaty anglik zbliża się i pyta o cenę filiżanki herbaty...

— Pięć luidorów — odpowiada Hebe z miłym uśmiechem.

— Oto jest dziesięć luidorów — powiada anglik, kładąc pieniądze i wyciągając rękę po filiżankę.

— Ah, milordzie, taka hojność zasługuje na nagrodę!— odzywa się malowana księżna X. i dotyka ustami filiżanki.

— To dobrze — mówi dalej zimny anglik — oto jeszcze pięć luidorów, ale proszę mi dać czystą filiżankę...

= Na statku.

Pasażer. Czy woda w Wiśle jest czysta?

Sternik. Nie, panie, są w niej ryby.

= Na pogrzebie finansisty.

— Biedny X. pierwszy raz mu się zdarza, że nie on ale jego wyprowadzają w pole...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na pomnik Mickiewicza.

Inżenierowie zebrane na obiedzie koleżeńskim rs. 33, Michalina Kempnicka z Demblina rs. 1, H. S. student z Dorpatu rs. 1.

— Złożyli również: T. K. rs. 2 dla najbiedniejszych, M. D. rs. 1 dla pogorzelców, A. S. rs. 1 dla rodzin z ulicy Smolnej.

— Książka do nabożeństwa znaleziona w ogrodzie Saskim na ławce za udowodnieniem odebraną być może w kantorze *Kurjera Warszawskiego*.

— Pasmanterje dżetowe, znalezione wczoraj w ogrodzie Saskim, odebrane zostały przez p. A. W.

— Złożono dziesięć książeczek dla ochrony w Petersburgu, pan Bilow figurkę z drzewa wyobrażającą św. Piotra do spieniężenia na rzecz kas pożyczkowych, Konrad Obrępalski złożył starą koldrę i stary żakiet dla biednych do uznania redakcji.

— Wczoraj rozpoczął się szereg wizyt jeneralnych w ochronach izraelskich zostających pod opieką W. T. d., których głównym opiekunem jest p. Matias Bersohn. Wizyta odbyła się przy ulicy Żelaznej pod nr. 20 i w zupełności zadowolniła wizytujących prezesa w. T. d. ks. Lubomirskiego, panią Sewerynę Mauersbergierową i Jana Gautier, jako przedstawicieli zwierzchniej instytucji. Akt rozpoczął się odśpiewaniem nabożnej pieśni. Następna wizyta i egzamin odbędzie się jutro o godzinie 6 ej po południu, w ochronie przy ulicy Twardej pod nr 3.

— W poniedziałek 15 go b. m., o godzinie 12-tej, odbyło się w lokalnościach wystawy sztuk pięknych w Sukiennicach rozlosowanie dzieł sztuki między członków Towarzystwa.

Rozlosowano mianowicie:

55 obrazów olejnych, oryginalnych, wartości złr. 11,665.

1 kopję olejną, wartości 100 złr.

7 akwarel orygin., wartości 1,145 złr.

1 rysunek oryg. węglem, wartości 50 złr.

9 rzeźb oryg. z marmuru, drzewa, kamienia i terrakoty wartości 940 złr.

3 albumy rycin polskich, wartości 150 złr.

66 egzemplarzy sztychu „Unja lubelska“, wartości 990 złr.

58 egzemglarzy różnych sztychów, albumów, fotografij i t. p., wartości 262 złr.

Razem 200 losów, wartości ogólnej 15,302 złr.

Znaczniejsze wygrane padły na nra: 266, 284, 592, 663, 775, 939, 1109, 1124, 1303, 1495, 1509, 1516, 1599, 1645, 1698, 1727, 1758, 1765, 1780, 1831, 1983, 2238, 2239, 2261, 2400, 2419, 2699, 3131, 3172, 3320, 3332, 3438, 3808, 4103, 4142, 4186, 4191, 4302, 4379, 4550, 4668, 5156, 5179, 5273, 5296, 5521, 5567, 5643, 5683, 5819, 6106, 6148, 6483, 6664, 6672, 6723, 6866, 7080, 7285, 7299, 7519, 7642, 7646, 7682, 7720, 7747, 8144, 8188, 8258, 8606, 8794, 8759, 8987, 9155, 9187, 9418.

Miedzioryt „Zygmunt August w Lublinie“ dostał się nabywcom akcyj nr 16, 828, 874, 1132, 1191, 1266, 1529, 1542, 1683, 1794, 2114, 2184, 2248, 2275, 2288, 2380, 2455, 2544, 2739, 2845, 2972, 3087, 3173, 3649, 3688, 3863, 4040, 4050, 4066, 4139, 4255, 4527, 4597, 4640, 4646, 4819, 5028, 5082, 5135, 5190, 5242 5362, 5458, 5568, 5724, 5722, 5865, 6266, 6312, 6612, 6861, 6934, 7088,

7482, 7757, 7762, 7946, 8009, 8108, 8141, 8461, 8816, 8909, 9090, 9300, 9421.

Reszta poniżej wyszczególnionych nr wygrała różne sztychy, albumy, fotografie i t. p.: 480, 793, 801, 846, 1024, 1134, 1291, 1390, 1546, 1715, 1736, 1823, 2089, 2150, 2287, 2486, 2654, 2964, 2810, 2925, 3411, 3572, 3611, 3937, 4283, 4352, 5070, 5096, 5275, 5343, 5441, 5499, 5574, 5611, 6523, 6903, 6964, 6986, 7151, 7216, 7218, 7277, 7297, 7319, 7411, 7448, 7603, 7644, 7752, 7915, 8025, 8334, 8436, 8542, 8578, 8919, 9269, 9309.

Szczegółowy spis powyższych wygranych podamy później.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Wł. Kl.* w Garwolinie—prosimy.

— *Pani R. K.*—Zakomunikowaliśmy.

— *Prenumeratorce dwuletniej.*—Nie śpiewał na scenie warszawskiej.

— *Anonymowi.*—Naturalnie—do kosza!

— *** Prosimy o porozumienie się w godzinach, między 6 a 8 wieczorem. Może być w tym tygodniu umieszczone.

— *Pann Konst. Ch.*—Ofiara pańska ogłoszoną była d. 4 sierpnia.

— *Jednemu z prenumeratorów.*—Trochę za surowo, a więc niezupełnie sprawiedliwie. Zrobiony nam zarzut bezwzględnie odpieramy: pomyłki jednej i drugiej, nieuniknionej w piśmie codziennem, niepodobna nazywać dążeniem do skażenia języka. Na taki zarzut nie zasłużyliśmy. Wszelkie uwagi w tej mierze przyjmiemy od sz. pana z wdzięcznością.

— *Panu A. W. Kos....*—Fakt opisany przez pana zamieścimy, jeżeli będziemy posiadać w redakcji pański adres i nazwisko: kryptonim nie wystarcza.

Nekrologja.

† W dniu 30 lipca b. r., w Cegłowie, przeniosła się do wieczności po krótkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w wieku lat 45 ś. p. Apolonja z Wacowskich **Wyszewska**, żona tamtejszego zawiadowcy przystanku kolei żelaznej terespolskiej.

Całe życie poświęciwszy dla męża i jedynej córki, w ich otoczeniu widziała świat cały! Pobożna, dobroczynna, uprzejma i przyjacielska, w cichem żyjąc ustroniu, umiała jednać dla siebie serca wszystkich, którzy bliżej ją znali. To też najlepszym dowodem był pogrzeb ś. p. Apolonji, gdzie nieudane łzy zrosiły zimną jej mogiłę, nieme świadki uczuć i życzliwości serca, które nieraz są droższe dla pozostałej w głębokim smutku rodziny, od szumnych i patetycznych mów, lub spiżowych pomników.

Bóg pozazdrościł i zabrał nam ciebie,
Bo dla anielskiej duszy spokój tylko w niebie.

—20465— *R. W.*

† Jutro, jako w dzień imienin ś. p. Bronisławy **Szperling**, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** rano, na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —20496—

† Jutro, to jest we czwartek, jako w 14-stą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Jeziorkowskiego**, odprawioną zostanie msza święta w kościele św. Józefa, obok skweru, o godzinie **10 i pół**, na którą wdowa z dziećmi rodzinę, znajomych i życzliwych zaprasza. —20343—

† We czwartek dnia 18 b. m. i r., to jest w dzień imienin ś. p. Bronisława **Gąsiorowskiego**, zmarłego w Jelcu, orłowskiej gubernji, lekarza weterynarji, ucznia szkoły tutejszej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie **10-tej** zrana, na które stroskana matka wraz z braćmi i siostrami, zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —20387—

† Dnia 18 b. m., we czwartek, o godzinie **10-tej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca, wprost ulicy Królewskiej, za spokój duszy ś. p. Józefa **Bałandowicza**, jako w rocznicę śmierci jego, na które pozostała żona wraz z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —20383—

† Dnia 18 sierpnia, jako w drugą bolesną rocznicę imienin ś. p. Bronisławy **Heppner**, za spokój jej duszy odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-tej** rano, na które pozostali rodzice w nieutulonym żalu po stracie jedynej córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —20312—

† W dniu 18 sierpnia, to jest we czwartek, jako w dzień imienin ś. p. Bronisława **Walkiewicza**, odbędzie się wotywa za spokój jego duszy o godzinie **10-tej** zrana w kościele Przemienienia Pańskiego, na którą pozostała wdowa wraz dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —20325—

† Ś. p. Adolf **Meyer**, starszy zgromadzenia cieśli i obywatel, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 45, w dniu 16 sierpnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pogrążeni w ciężkim smutku żona, syn i córki, oraz brat i siostra zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu własnego przy ulicy Marszałkowskiej nr 13a, na cmentarz ewangelicko-augsburski w d. 18 b. m., to jest we czwartek, o godzinie **5-tej** po południu, odbyć się mające. —20451—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 15-go sierpnia. — Pogłoska, jakoby prezydent Grévy ofiarował ojcu św. gościnność Francji, uznaną została przez *Agence Havas* za bezpodstawną.

× **Paryż** 15-go sierpnia.—*Temps* donosi, iż pewna liczba robotników w południowej Karolinie rażoną została przy pracy od pioruna; czterech ludzi znalazło śmierć na miejscu, a dwunastu otrzymało rany.

× **Marsylja** 15-go sierpnia. — Podczas odbywającej się tu walki byków zawaliły się ławki areny; dwanaście osób zabitych na miejscu, a około 150 rannych.

× **Sztokholm** 15-go sierpnia.—Jenerał-feldmarszałek hr. Moltke otrzymał od króla insygnja orderu Serafina.

× **Hanower** 15-go sierpnia.—W kopalni asfaltu w Limmer, wskutek obsunięcia się masy asfaltu około 1,000 centnarów ważącej, zasypanych zostało sześciu robotników; z tych pięciu wydobyto po kilku godzinach nieżywych, strasznie pogniecionych, szósty był nieuszkodzony.

× **Salzburg** 15-go sierpnia. — Prowadzą tu narady antropolodzy i badacze epoki przedhistorycznej. Uczestników zebrało się 270. Z głośnych uczonych i badaczów przybyli: Virchow, Holub, Nachtigall, Ranke i Staub.

× **Linz** 15-go sierpnia. — *Linzer Volksblatt* donosi, iż po dopełnionej w dniu 28 b. m. w Kremsmünster konsekracji księcia arcybiskupa Ganglbauera intronizacja odbędzie się w Wiedniu w dniu 11-tym września.

× **Wiedeń** 15-go siepnia.—W zawalonym przy Singerstrasse domu postradał życie jeden człowiek, dwóch odniosło ciężkie rany, a dwóch lżejsze; wieść zatem o zasypaniu w gruzach piętnastu ludzi na szczęście nie sprawdziła się.

× **Wiedeń** 15-go sierpnia.—Do *Presse* donoszą z Mondsee, iż tamże zmarł ulubiony komik Burgtheatru. Teodor Reusche.

× **Lwów** 15-go sierpnia.— Z Kołomyi donoszą, iż w pobliskiej wsi Słoboda Rungurska odkryto znów w tych dniach nadzwyczaj bogate źródła naftowe; nowo-odkryte źródła dostarczać mają dziennie 1,000 z górą centnarów, a zatem więcej niż wszystkie kopalnie zachodniej Galicji i powiatów krośniewskiego i gorlickiego.

× **Stanisławów** 15-go sierpnia.—We wsi Kluzów, w pobliżu miasta, wybuchła zaraza bydlęca pomiędzy wołami tamecznej gorzelni i wskutek tego wybite zostały wszystkie 160 wołów; zaprowadzono kontumację dla powiatów stanisławowskiego, halickiego, tyśmienickiego i tłumackiego.

× **Budapeszt** 15-go sierpnia.— Odbywa się tu pierwsze ogólne zgromadzenie przedstawicieli korporacyj nauczycielskich w Węgrzech; jednocześnie urządzono wystawę środków nauczania.

× **Berlin** 15-go sierpnia.—Do *Berl. Bör. Cour.* donoszą telegraficznie z Stutgartu, iż krąży tam pogłoska, jakoby u miejscowego jubilera zamówiono koronę królewską dla wielkoksiążęcego domu badeńskiego.

× **Petersburg** 15-go sierpnia. — Według doniesienia *Petb. Gaz.*, kilku osiadłych tu muzułmanów zamierza wydawać gazetę tatarską.

× **Petersburg** 15-go sierpnia. — Według wiadomości *St. Pet. Gaz.*, Sarah Bernhard wystąpi tu gościnnie w przyszłym sezonie zimowym.

× **Charków** 15-go sierpnia.—W tych dniach powstał tu pożar w trzech miejscach. Pożar wynikły na placu Błagowieszczeńskim wywołał wielki popłoch, ponieważ zagrażał sąsiednim drewnianym budom. Straż ogniowa zdołała jednak ogień opanować; spaliły się tylko trzy składy.

× **Rostow n. D.** 15-go sierpnia. — *Don. Tel.* donosi, iż spodziewany tu jest rewident, który z polecenia ministerjum komunikacyj ma zbadać przyczyny katastrofy na drodze żelaznej władykawkasko-rostowskiej; również dokonać ma on rewizji i pozostałych południowo-wschodnich kolei.

Przegląd polityczny

Brak gazet zagranicznych, wskutek dwóch dni święta, ogranicza nas dzisiaj bardzo w zapasie nowych wiadomości politycznych. Jedynym faktem donioslego znaczenia jest konsekracja dr Koruma biskupem trewirskim, której dopełnił kardynał La Valetta w niedzielę w kościele rzymskim „Trinità dei monti“. Niebawem już nastąpić ma także nominacja nowego biskupa dla opróżnionej także od lat wielu, dzięki ustawom majowym, dyjecezji Fuldajskiej. Nazwisko kandydata ukrywa się dotąd w tajemnicy, wszakże wybór padł na jednego z młodych dostojników kościoła niemieckiego. Prasa liberalna donosi również z niechęcią i ubolewaniem, że nowi biskupi otrzymali prawo, zniesione przez ustawy majowe, mianowania duchownych w swoich dyjecezjach bez zatwierdzenia rządu. W ten sposób stopniowo, bez osobnych uchwał parlamentu na drodze rozporządzeń administracyjnych, ks. Bismark usuwa jedną po drugiej podstawy ustawodawstwa majowego, które zakłóciły spokój wewnętrzny państwa niemieckiego i wywołały koalicję wszystkich odcieni katolicyzmu przeciw rządowi, koalicję, która siłą solidarności swojej złamała nareszcie ks. Bismarka i dzisiaj odnosi zasłużony tryumf swej nieugiętej wytrwałości.

Kanclerz powrócił w niedzielę wraz z rodziną do Berlina. Nie zabawi on wszakże długo w stolicy nadsprejskiej, lecz udaje się jeszcze na kilkomiesięczny pobyt do Warcinu, zkąd dopiero w listopadzie przybywa na stały pobyt do Berlina. Pośpiech byłby istotnie zbytecznym, skoro sesja nowego parlamentu ma być otwartą dopiero w styczniu.

Mowa Gambetty, a mianowicie ten jej ustęp, w której wyraża nadzieję odzyskania „utraconych braci“, wywołała przykre wrażenie w Berlinie, a wyrazem tegoż jest artykuł półurzędowy *Nord. Allg. Ztng.*, w którym ze stanowiska prawa i historji rząd niemiecki zastrzega się przeciw twierdzeniu Gambetty, jakoby odzyskanie Alzacji i Lotaryngji przez Francję nastąpić musiało z biegiem czasu na mocy „prawa, prawdy i sprawiedliwości“. Organ ks. Bismarcka zaprzecza Gambecie przywileju odwoływania się do „majestatu prawa“, gdyż historja orzeka wręcz przeciwnie. Jeżeli o bezprawiu może być mowa, to było niem zagarnięcie tych ziem przez Ludwika XIV, a odzyskanie ich w r. 1870 przez Niemcy dokonało się właśnie drogą prawa, prawdy i sprawiedliwości. Ks. Bismarck zapomina tylko, iż najwyższym regulatorem politycznym nowożytnej epoki jest poczucie narodowości; jeżeli ludność Alzacji i Lotaryngji uczuwa się nawskroś francuską, to sam fakt ten wystarcza, aby prawo cesarstwa niemieckiego do tych prowincyj uważać za przepadłe i przestarzałe.

Przesilenie w Anglji dotąd nie usunięte. W poniedziałek Gladstone w izbie gmin miał mieć w tym przedmiocie mowę, zalecającą wytrwanie przy zasadach billu, a zarazem unikanie ostatecznego rozłamu z izbą lordów. Zapewne dzisiejsze depesze przyniosą nowe szczegóły w rozwoju przesilenia. Niezależnie od wyników dzisiejszego konfliktu, wywołanego porywczością lorda Salisbury'ego, który nie umiał podwładnej sobie armji lordów zaszczepić ducha pojednania, ale roznamiętnił owszem ich umysły do stopnia, który grozi zapaleniem wielkiej walki politycznej w całym kraju—donosi *Augsburger Allg. Ztg.*, iż w jesieni ma nastąpić częściowa zmiana gabinetu angielskiego. Kanclerstwo skarbu miałby Gladstone oddać w ręce Childersa, zatrzymując dla siebie tylko przewodnictwo gabinetu, lord Wiliam Harcourt miałby objąć tekę wojny, a Forster, dzisiejszy wielkorządca Irlandji, sprawy wewnętrzne.

Wytrwałości W. Porty powiodło się nareszcie u komisji międzynarodowej wyjednać 14-dniową zwłokę w opróżnieniu drugiej strefy terytorjum, odstąpionego Grecji. Wojska jej z Epiru i Tessalji udać się mają do Albanji, gdzie Derwisz-basza daremne dotąd czyni wysiłki, celem uśmierzenia buntowniczego ducha albańczyków, rozgoryczonych przeciw Porcie i Czarnogórzu za odcięcie im pasu terytorjum na rzecz księstwa czarnogórskiego. Sprawy albańskiej nie należy dotąd uważać za umorzoną; wojowniczy i namiętny lud ten nie złożył dotąd broni, a to nie stanowi rękojmi pokoju.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Szczecin 16-go.—Wczoraj wieczorem zaszły tu rozruchy uliczne. Tłum ludzi, przeszło 800 osób, przeciągał po mieście z okrzykami odgrażającemi żydom. Policja wystąpiła jednak zawczasu energicznie i nie dopuściła większych wybryków lub naruszenia własności. Aresztowano 40 osób.

Londyn 16-go.—Izba gmin. Rząd odrzucił niektóre dodatkowe wnioski Izby wyższej do bilu rolnego, inne zmodyfikował, a inne przyjął. Wszystkie ustępstwa dla Izby wyższej były namiętnie zwalczane przez parnelistów i radykalnych, ale znaczną większością przez Izbę przyjęte. W liczbie ustępstw najważniejsze jest to, że właściciel gruntu ma prawo zwrócić się do sądu o ustanowienie tańszego czynszu dzierżawnego, lecz tylko w takim razie, jeżeli żądaną jest podwyżka czynszu, lub też w żaden sposób nie może być osiągnięte porozumienie z dzierżawcą co do zniżki. Rząd zgodził się także na wykreślenie paragrafów, które stanowią, że egzekucja długów może być wstrzymaną, jeśli dzierżawca występuje z żądaniem ustanowienia sądownie niższego czynszu. Rozprawy były bardzo ożywione. Irlandczycy zarzucali rządowi, że zwinął chorągiewkę z obawy przed izbą lordów. Ostatecznie wnioski rządu przyjęto 196 głosami przeciw 70 i wybrano komisję do zdania sprawy izbie lordów. Izba wyższa przyjęła do wiadomości to sprawozdanie i na dziś wieczór wyznaczyła dyskusję.

Waszyngton 16-go.—Sprawozdanie lekarzy o zdrowiu Garfielda wydane wczoraj wieczorem powiada, że jakkolwiek stan rany jest nieprzerwanie dobry, to jednak nie należy ukrywać faktu, że chory znajduje się w stanie wielkiego osłabienia, który wzbudza poważne obawy. Żołądek nie spełnia funkcyj, a pożywienie musi być dawanem przez injekcję. W ogólności stan chorego znacznie się pogorszył. Członkowie gabinetu są mocno zaniepokojeni.

Waszyngton 16-go.—Biuletyn o zdrowiu Garfielda, wydany o godz. 9½ wieczorem, konstatuje, że wymioty od pięciu godzin nie powtórzyły się. Lekarze przedsięwzięli wstrzykiwanie morfiny.

Paryż 17-go.— Rząd rozesłał do prefektów okólnik zapewniający, że pogłoski rozpuszczone w celach agitacyjnych wyborczych, jakoby zamierzona była częściowa mobilizacja armji, są całkiem zmyślone.

Rzym 16-go.— *Nuova Antologia* zamieszcza artykuł Bonghi'ego dowodzący, że zniesienie ustawy gwarancyjnej lub jej rewizja jest niemożliwością, której się radykalni napróżno domagają.

Nazione donosi, że powstać ma wielki dziennik,

który sobie postawi za główne zadanie propagandę idei przymierza Włoch z Austrją i Niemcami.

Londyn 16-go.—Wczoraj odbyło się u Salisburego zebranie członków Izby wyższej, w celu rozpatrzenia wypracowanego przez Northcotte'a projektu kompromisu w kwestji bilu rolnego. Wielu lordów konserwatywnych nalega na Salisburego o przyjęcie kompromisu. Przesilenie łagodzi się.

Londyn 17-go.— Izba lordów przyjęła bil rolny irlandzki w formie, uchwalonej wczoraj w izbie gmin. Salisbury oświadczył, że jest z poprawek zadowolony, wszelako odpowiedzialność za bil pozostawia izbie gmin.

— Otworzony w zeszłą niedzielę zakład gastronomiczny przy nowo zbudowanym letnim teatrze w „Alkazarze", przy ulicy Królewskiej, jest czemś zupełnie oryginalnem, nieznanem dotąd w Warszawie. Łączy się tu wytworność z praktycznością, ład z elegancją, wygoda z gustem wykwintnym, na każdym kroku. P. Michał Wysocki, który już w roku 1851, pierwszy u nas, urządził handel win i delikatesów, przy ulicy Elektoralnej, niezapomniany dotąd przez smakoszów warszawskich, a który następnie po trzydziestoletniej pracy na tem samem polu, ostatecznie firmą swoją i zdolnością dźwignął znaną restaurację „Herkulanum", obecnie urządził nowy swój zakład w Alkazarze, stosując go umiejętnie i do warunków miejscowości i do wymagań publiczności najogólniejszej. Dawny, zniszczony lokal odrodził się tu, jak Feniks z popiołów, jest tam obecnie i ogromna sala bufetowa; są pokoje przestrone, są gabinety oddzielne — wszystko umeblowane z gustem i komfortem. A przy głównem wejściu do restauracji znajduje się, stworzony iście z niczego... ogródek śliczny, w którym goście wieczorni mogą, bez opłaty tak zwanego *entrée* przy teatrzykach ogródkowych, posilać się, orzeźwiać i wypoczywać, słuchając wyraźnie tu dochodzących, muzyki i śpiewu z orkiestry i ze sceny nowego teatru. Przy tym zakładzie w przedziale stanowiącym ozdobny dziedziniec teatru, p. Wysocki urządził także cukiernię z werendą, obsługiwaną przez sąsiedni zakład p. Tour'a, dla użytku publiczności teatralnej, podczas przedstawienia. Ale najcenniejszym przymiotem nowego przedsiębiorstwa pana W. jest jego kuchnia, rzeczywiście wyborna, która nietylko podczas trwania widowisk lub przed i po ukończeniu takowych, lecz także i w ciągu dnia całego gotowa jest dostarczać gościom, bądź na sali głównej, bądź w pokojach i gabinetach, bądź wreszcie w ogródku — potraw smacznych, zdrowych a niedrogich. Słynne piwo radzikowskie, oziębione, jak „frapowany" szampan, sprzedaje się tu po zwykłej cenie.

Zdaje się, że nowy zakład p. Wysockiego stanie się wkrótce Benjaminkiem publiczności warszawskiej. —20355—

Cena okowity z dnia 17. sierpnia.
Hurt. skład. wiadro rs. 8.00, garniec rs. 2.60.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla wszystkich prenumeratorów na prowincji Tabelkę ciągnienia I-ej klasy 137 loterji klasycznej.

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 16 sierpnia 1881 r.

Pszenica	wyborowa	156	—	163
	średnia	153	—	155
	ordynaryjna	148	—	—
Żyto	wyborowe	113	—	116
	średnie	109	—	112
	ordynaryjne	107	—	—
Jęczmień	wyborowy	—	—	—
	średni	—	—	—
	ordynaryjny	—	—	—
Owies	wyborowy	100	—	102
	średni	95	—	99
	ordynaryjny	90	—	—
Gryka		—	—	—
Groch		—	—	—
Kasza jaglana	wyborowa	—	—	—
	średnia	—	—	—
	ordynaryjna	—	—	—

B. Werner et Comp

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 17 sierpnia 1881 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle.	żądano	płacone
Berlin 100 m. z kr. term.	45.90	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.36	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.32½	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80.20	—.—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.10	—.—
„ „ „ „ m.	98.85	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.—	—.—
„ „ „ „ II	93.—	—.—
„ „ „ „ III	92.—	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.70	—.—
„ „ m.	86.60	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	92.—	—.—
II „ „ rs. 100	92.—	—.—
III „ „ rs. 100	92.—	—.—
Akcje i obligacje.		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w War.	300.	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	—.—
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—.—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	350.	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	750.
Akc. t. Lilpop. Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. pt. zakł. rzędz. Zaw.	—.—	—.—

Od Listów Zastawnych 4% k. 61 1/10.
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 76 2/5
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 188 9/10
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 145 4/5.
Od Listów Likwidacyjnych k. 84 9/10

Koleje żelazne

	Odchod.	Przych.
	godziny i minuty	
Warsz.-wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy	7 — p.	10 10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 40 w.	6 10 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	7 — r.	10 35 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	4 45 w.	9 15 r.
Roboczy: poniedz. środ. piąt.	8 25 r.	8 10 w.
Warsz.-terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-petersburska:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadwiśl. do **Mławy:**		
Pasażerski	10 — r.	8 24 w.
Pocztowy	6 17 w.	10 31 r.
Nadwiśl. do **Kowla:**		
Pocztowy	2 10 p.	2 37 p.
Pasażerski	10 — w.	9 10 r.
Osobowo-miejscowy	7 52 r.	10 27 w.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego	1 10 p.	11 26 r.

Statki parowe odchodzą:

Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana codziennie (oprócz niedzieli).

Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana codziennie (oprócz poniedziałku).

Z Nowo-Aleksandrji (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 5 min. 30 zrana.

Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrji (Puław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 6 zrana.

C E D U Ł A

GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1881 roku.

	Od rs. k.	do za p.
Zboże		
Pszenica wyborowa	1.58	1.64
„ wysoko-pstra i szklis.	1.55	1..7
„ pstra	—.—	—.—
„ smolna i ordynaryjna	—.—	—.—
Żyto krajowe nowe	1.10	1.11
„ ruskie	1.05	—.—
Jęczmień	—.—	—.—
Owies	1.10	1.15
Groch warzelny	1.10	1..0
„ na paszę	—.98	1.05
Gryka	1.08	1.28
Rzepak zimowy	—.—	—.—
Koniczyna biała	7.50	—.—
„ czerwona	5.—	6.—
Mąka pszenna	2.—	2.85
„ żytnia pytlowana	—.—	—.—
Cukier Rafinada	7.—	7.25
„ „ cienkokrystal.	7.—	7.25
„ Kostki	7.—	7.12
„ Mączka krystaliczna	7.—	—.—
„ „ mielona	7.—	7.15
Wełna krajowa wys. cienk.	Bez obrotów.	
„ cienka		
„ śred. cienk.		
„ ordynaryj.		
ruska mojka		
„ peregon		
„ niemyta		
Len moczony K. za pud	46.—	52.—
„ roszony	35.—	47.—
Konopie czyste Nr 1	36.—	—.—
„ średnie Nr 2	32.—	34.—
„ poślednie Nr 3	30.—	33.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro	8.10	—.—
„ 78° z becz. kontrakt na exp.	—.—	—.—
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.15	—.—
„ „ do myd.	6.—	—.—
Łój warszaws. topielny	5.90	—.—
„ amerykań. barani	5.90	—.—
„ wołowy	6.—	—.—
Na dost. łój świeczny	6.—	—.—
„ mydlany	5.90	—.—
Olej rzepakow. surowy	5.60	—.—
„ „ rafinow.	6.—	—.—
„ lniany	5.75	—.—
„ konopny	5.75	—.—
Terpentyna	2.80	—.—
Nafta amerykańska	2.90	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary Kolonjalne:		
Kawa Ceylon gruboz.	20.50	20.75
„ Ceylon drobnoz.	15.40	17.60
„ Ceylon perłowa	21.20	22.50
„ Rio	10.50	14.—
Ryż Patna	3.40	4.30
„ Rangoon	3.—	3.20
Pieprz Singapore	11.25	11.50
Oliwa Galipoli do masz.	9.80	10.75
„ Gallipoli do pal.	10.25	10.75
„ Malaga	10.25	10.75
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52°	1.50	1.55
„ kalcynow. 36°	1.25	1.30
„ kaustycz. 70/72%	2.55	2.60
„ krystaliczna	1.05	—.—
Ałun krystaliczny	1.65	—.—
„ koncentr dla pap.	1.05	1.10
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.10
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.85	3.50
Koperwas miedziany	4.72½	4.80
Sól kuchen. z Inowrocł. pud.	.67½	—.—
Sól miałona z Inowrocławia	—.51½	—.—
Sól w kawałkach do	—.50½	—.—
Sól kamien. Statsfucka pud.	—.54½	—.—
Sól Liwerpolska	—.63	—.—

Istniejący od roku 1868

Skład Węgli i Drzewa opałowego
A. RAHOZY, dawniej BROCKA,

przy ulicy **Świętojerskiej Nr 5 i Długiej Nr 10**, w domu przechodnim zwanym Elerta, posiada znaczny zapas Węgla kamiennego z najcelniejszych kopalń krajowych i zagranicznych, Węgli drzewnych i Drzewo opałowego.

Ceny zniżone, a mianowicie:

Korzec Węgli grubych, najlepszego gatunku, z odstawą	rs.	1.		
„ „ krajowych,	„	—	kop.	95.
„ „ kostkowych, zagranicznych	„	—	„	95.
„ „ „ krajowych,	„	—	„	90.
„ „ drzewnych	„	1	„	15.
Sążeń kubiczny **Drzewa** sosnowego, szczapowego, z odstawą	„	16.		
„ „ „ olszowego „ „	„	17.		
„ „ „ brzozowego „ „	„	18.		

к—19779

Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, przez Magistrat ostemplowanych.

Dystylarnia Parowa
F. JANKOWSKIEGO
W WARSZAWIE.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że z dniem 1-m Sierpnia r. b. **otworzonym został** przy ulicy **Nowy-Świat Nr 55**, 4-ty dom od ulicy Świętokrzyzkiej:

Skład pomocniczy do sprzedaży cząstkowej wyrobów fabryki, jako to:

Wódek, Likierów, Spirytusów i Araków

które sprzedawane będą po cenach stałych fabrycznych.

Wyroby fabryki na ostatniej wystawie przemysłowej w Paryżu otrzymały **Medal Złoty i Srebrny.** K—19481

ZAWIADOMIENIE

Skład perfum i Kosmetyków zagranicznych, oraz Galanterji
Aleksandra Kocha

który dotychczas egzystował przy ulicy **Nowo-Senatorskiej pod Nr 4**, przeniesiony został z całym zapasem towarów do nowego lokalu

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 83.

obok domu przechodniego Roezlera.

W nowym lokalu prowadzony będzie jedynie tylko handel specjalny towarów perfumeryjno-kosmetycznych **hurtowo i detalicznie**, który firma rozwija na większą jeszcze skalę, bacząc na najniższe ceny za najlepszy towar.

Zwraca się przytem uwagę, iż Skład powyższy niema nic wspólnego z podobnym że zakładem otworzonym w lokalu przy ul. Nowo-Senatorskiej dawniej zajmowanym przez firmę **Aleksandra Kocha**, o czem ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości. к—20104

Pensja Żeńska 6-cio klasowa
Łucji Żeleszkiewicz,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hr. Krasińskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, a zwłaszcza osoby interesowane, że zapis uczennic w pomienionym zakładzie na rok szkolny 1881/82 otwartym zostanie dnia 1-go Czerwca (20-go Maja) i trwać będzie do 10-go Lipca (28 Czerwca); następnie dnia 20-go (8-go) Sierpnia powtórnie otwartym będzie. Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września (20-go Sierpnia), Do klasy przygotowawczej przyjęte być mogą kandydatki w różnym stopniu przygotowania naukowego, a nawet nie umiejące wcale czytać.—Podczas wakacyj, w interesie umieszczenia pensyonarek, tak osobiście jak i listownie zgłaszać się można.

13438к **Łucja Żeleszkiewicz.**

OGŁOSZENIE.

Z wielu stron zapytywana, czy Instytut mój dla panien nadal utrzymywać będę, odpowiadam niniejszem, że kurs nauk w zakresie wyższego gimnazjum, rozpocznie się w mej pensji d. 3 Września b. r.

Karolina Krynicka,

przy ulicy Wiślanej, pod Nr 176, w domu adwokata Retingera. 19299к

Do sprzedania:

Fortepian niewielki za nizką cenę, oraz **Żardinierka do** kwiatów z galeryjką metalową.
Kwiatów 30 doniczek różnych,
Niektóre sprzęty domowe i meble,
Gazety codzienne i illustrowane z kilku lat całe komplety i
Ateneum, cały komplet do dzisiaj.

Ulica **Kapitulna Nr 4**, stróż Michał wskaże, do godziny 9-tej zrana codziennie, w święta do godziny 12-tej w południe widzieć można. 19910к

Z pozwolenia władzy Naukowej przyjmuję jak w latach poprzednich

UCZNI,

Zakładów Naukowych na stół i mieszkanie, zapewniając troskliwą opiekę i konwersację w języku francuzkim, przytem może być fortepian i pomoc w naukach.—Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 5. 19990к

Oszczędność jest chwalebna!!!!

Znana Pracownia Bielizny przy rogu ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, w bramie na 1-m piętrze, mieszk. Nr 4,

otworzyła osobny oddział do przyjmowania bielizny męzkiej i damskiej

do Reperacji,

także przyjmuje się wszelką bieliznę, nawet prawie już żadnej wartości nie mającą do naprawy, do wstawienia nowych gorsów, dodania nowych kołnierzyków i mankietów, do naprawienia dziurek w gorsie, jednem słowem przyprowadza bieliznę już zupełnie zużytą do pierwotnego stanu, że najwprawniejsze oko od nowej rozróżnić nie jest w stanie i oddaje zupełnie jakby nową i upraną.

a to po cenach dotychczas u nas niepraktykowanych

Na żądanie odbieram bieliznę z domu, proszę tylko miejską pocztą napisać.

Za robotę nowych koszul męzkich podług najświeższych modeli po **40** kop. za sztukę.

Za robotę nowych koszul damskich po **40 i 50** kop. za sztukę. 18887к

Szycie eleganckie wykończenie wzorowe.

Ważna Wiadomość!
Fabryka Maszyn

specjalna, w branży niemającej konkurencji w kraju, będąca w pełnym rozwoju, wraz z najlepszemi narzędziami i maszynami pomoczniczemi, z powodu śmierci właściciela tejże, jest do sprzedania zaraz z wolnej ręki, na przystępnych warunkach, z zaliczeniem 40,000 rs. lub też żądany jest dla tejże fabryki **zdolny wspólnik.**—Łaskawe ofrety pod lit. G. G. G. przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń, Senatorska Nr 22. к20034

Czekolada Ballett'a
desserowa:

świeży transport otrzymał i takową poleca

Skład Win i Delikatesów
A. Bocquet,

w gmachu Teatralnym. 19328к

к—16823

OBICIA PAPIEROWE

jak zawsze NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY





są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a wskutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę fabryczną, oraz firmę: **The Singer Manufacturing et Comp.**, a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem. G. Neidlinger.

THE SINGER MFG. CO. N. Y. TRADE MARK REGISTRIRTE FABRIKMARKE

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.
WIERZBOWA Nr 4 i DŁUGA Nr 29.

к—18543

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Августа 1881 года.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 182.

Dnia 17 sierpnia 1881 roku. *Środa.* *Dnia 5 (17) sierpnia 1881 roku.*

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Sierpnia r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację zabudowań 1-ej części straży ogniowej od sumy anszlagowej rs. 1,696.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 170 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji zabudowań w 1 ej części straży ogniowej za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium, w ilości rs. 170 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod Nrem N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. D—20287

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 12 (24) Sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na reperacje i inne roboty w zabudowaniach 5-ej części Straży Ogniowej od summy anszlagowej rs. 1,884 kop. 62.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stęplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 190 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji i innych robot w zabudowaniach 5-ej części Straży Ogniowej za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 190 i na koszta ogłoszenia rs. 15 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko. D—20286

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

Erywańska 8. **KONRAD** Zielony Plac

urządzony z komfortem i według ostatnich wymagań sztuki

FOTOGRAFICZNEJ.

przeszedł pod zarząd czterech, kilkunastoletnich dotychczasowych kierowników Zakładu

Mieczkowskiego,

praca których tylokrotnie odznaczoną została na wszystkich

wystawach międzynarodowych.

Wykonywa wszelkie prace, w zakres sztuki fotograficznej wchodzące. D19306

Zakład Kuśmierski
FERDYNANDA HIMML

Nr 38. Krakowskie-Przedmieście. Nr 38.
naprzeciwko Placu Saskiego.

Poleca wszelkie Garnitury futrzane. Futra męzkie i damskie. Błamy z lisów Wirgińskich, Sybirskich, z Opposum i t. d.

Oraz przyjmuje wszelkie obstalunki i przerabiania futer.

Wszystko po bardzo przystępnych cenach. D20340

CZASOWA

Wyprzedaż wysortowanych
OBIĆ PAPIEROWYCH,

o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki

J. FRANASZEK,

D—11065 ulica Senatorska, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

ZARZĄD
DROGI ŻELAZNEJ
Warszawsko - Terespolskiej

zawiadamia niniejszem, że w miesiącu wrześniu r. b. zniesione zostają taryfy bezpośredniej komunikacji pomiędzy drogami żelaznemi Riażsko - Wiaziemską i Moskiewsko - Brzeską z jednej, a Warszawsko - Terespolską z drugiej strony, natomiast komunikac a z temi drogami włączona zostanie do związku Moskiewsko - Warszawskiego, który również zmianie ulegnie.

O dacie wprowadzenia w wykonanie nowych taryf dodatkowo ogłoszonem będzie. D20392

Syndyk Tymczasowy

massy upadłości Hersza Szyldkreta, właściciela firmy handlowej „Mendel Szyldkret“, podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza massy upadłości Hersza Szyldkreta i 492 art. Kod. Handl., odbywać się będzie w mieszkaniu Hersza Szyldkreta, w Warszawie, przy ulicy Nalewki, w domu pod Nr 19, poczynąwszy od 11 (23) Sierpnia 1881 roku sprzedaż przez publiczną licytację mebli, sprzętów domowych i towarów łokciowych, stanowiących własność upadłego Hersza Szyldkreta codziennie od godziny 8½ rano do czasu ostatecznej wyprzedaży. — Warszawa dnia 4 (16) Sierpnia 1881 roku Cezar Ponikowski adwokat przysięgły. D20397

Z upoważnienia władzy szkolnej przyjmuję

na stancję Uczni

klas niższych, zapewniając utrzymanie porządne i opiekę rodzicielską. Mieszkam vis-à-vis 5-go Gimnazjum i w okolicy 4-go, róg Marszałkowskiej i Pięknej Nr 6F, mieszkania Nr 10, drugie piętro. D20352

Stancja dla uczniów.

Z upoważnienia władzy naukowej w bliskości Gimnazjum Realnego, za umiarkowaną cenę, zapewnia się opiekę macierzyńską — korepetycja wrazie potrzeby. — Ulica Zapiecek Nr 2, mieszkania 6. D20361

Z upoważnienia Władzy naukowej przyjmuję

Uczni na Stancję,

zapewniając troskliwą opiekę i dopilnowanie sumienne nauk.—Ulica Marszałkowska Nr 37. mieszkania Nr 7. — **Bielanowska.** D20327

Z upoważnienia władzy naukowej przyjmuje się

na Stancję

z nadchodzącym rokiem szkolnym

Uczniowie gimnazjalni.

Zapewnia się troskliwy dozór osoby dobrze w zawodzie pedagogicznym znanej, konwersację w obcych językach, pomoc w naukach, oraz staranie o wychowanie fizyczne, moralne i umysłowe powierzonych dzieci. — Wiadomość codziennie do godziny 11 rano i od 3 do 5 po południu powziąć można przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 17, miesz. Nr 2. 20350D

Mam zaszczyt uwiadomić Szanownych

Rodziców i Opiekunów,

że z początkiem roku szkolnego 1881/2 otwieram zakład naukowy żeński w Warszawie przy ulicy Chłodnej Nr 58. Zapis uczennic przychodnich i stałych pensjonarek rozpocznie się 17 Sierpnia, a wykład nauk 5-go Września.

20458 D **Aleksandra Piędzicka.**

Dla Rodziców lub Opiekunów.

Osoba posiadająca dyplom z ukończenia wyższego zakładu naukowego, życzy przyjąć na stancję panienki uczęszczające do gimnazjum. Obok pomocy naukowej, w razie żądania może być udzielana muzyka. — Ulica Nowolipki Nr 10, mieszkania 7. od 10 do 5 po południu. 20366 D

Pomieszczenie

dla jednej lub dwóch panienek, w blizkości instytutu muzycznego, oraz zakładów rękodzielnych, o usoby znanej ze swej zacności, gdzie korzystać można z fortepianu i stosownego towarzystwa. Wynagrodzenie miesięsięczne rs. 20.—Ulica Szczygla Nr 6, mieszkania 3. od godz. 10. do 5. 20415D

RODZICE,

którzy chcą pod ścisłą opieką mezką i troskliwością macierzyńską, umieścić dzieci swoje uczęszczające do gimnazjum zechcą się zgłosić na ulicę Hożą Nr 10A, drugie piętro od frontu, w domu tym jest stały korepetytor, konwersacja francuzka, na żądanie i muzyka 20339 D

Za zezwoleniem władzy naukowej

STANCJA DLA UCZNIÓW

przy ulicy róg Chmielnej i Zgoda Nr 1B w blizkości 3, 4 i 5 Gimnazjów i innych prywatnych zakładów naukowych u b. profesora szkół rządowych, na warunkach bardzo przystępnych, z zapewnieniem pomocy naukowej i opieki rodzicielskiej pod każdym względem, mieszkania Nr 1 na parterze. D20414

Ktoby życzył pod dobrą opieką umieścić

Uczni na stancji,

znajdzie takową w domu przy ulicy Pańskiej Nr 4, mieszkania 39. Porozumieć się można w godz. od 11 do 5 po południu. D20409

Stancja dla Uczniów

za rs. 190 rocznie, mieszkanie z ogrodem owocowym, na żądanie może być udzielaną w miejscu korepetycja i lekcja muzyki na fortepianie. Za troskliwą opiekę zaręcza się. Wiadomość u stróża progimnazjum II-go, Franciszka, róg Chłodnej i Żelaznej. 20435D

DLA UCZENNIC

chodzących do Instytutu Muzycznego, lub do innych zakładów naukowych, Pomieszczenie przy wdowie niedawno przybyłej z Paryża, z córką niemówiąca po polsku, konwersacja francuzka.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 22. 20328D

Stancja dla uczniów.

Pomieszczenie dla dwóch uczniów ze szkół po 250 rs. od ucznia. Ktoby z rodziców chciał umieścić synów pod troskliwą opieką macierzyńską, może się zgłosić na ulicę Złotą Nr 13 domu, poprzeczna oficyna, 1-sze piętro, mieszkania Nr 14. Zastać można do 7-mej wieczorem. D20082

Ktoby życzył pod dobrą opieką umieścić

Uczni na stancji,

znajdzie takową w domu przy ulicy Pańskiej Nr 4, mieszkania 39. Porozumieć się można w godz. od 10 do 6 po południu. 19052 D

Stancja dla Uczni szkół

z przyzwoitem utrzymaniem, dozorem i opieką mezką, oraz z pomocą naukową.—Wiadomość ulica Długa Nr 17, mieszkania 17. D20151

Uczniowie szkół rządowych

i Prywatnych, znajdą pomieszczenie na przystępnych warunkach, zapewnia się pomoc w naukach, konwersacja obcych języków, a na żądanie lekcje prywatne tyczże, również mogą być umieszczeni chłopczyki celem przygotowania ich do egzaminów wstępnych.—Wiadomość obecnie przy ulicy Żelaznej Nr 20A, miesz. 15. D20093

Pomieszczenie

Dla młodych panienek przy rodzinie, z wszelkiemi wygodami. Fortepian, Konwersacia francuzka i troskliwa opieka zapewnia się. Opłata 30 rs. miesięcznie; Nowy Świat Nr 56, mieszkania Nr 11. D19811

Zakład Naukowy Żeński
Józefy Gruell,

przy ulicy Bednarskiej Nr 11, przyjmuje do zapisu uczennice przychodnie. 19904 D

19111D

Poszukuje się

domu familijnego, do umieszczenia dwojga **Dzieci** i żądaną jest macierzyńska opieka, początki nauk i konwersacja francuzka. — Wiadomość: ulica Bielańska Nr 17, drugie piętro, mieszkania 5. — Tamże mieszka Bona Francuzka Paryżanka, szukająca miejsca.

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż mając pozwolenie władzy edukacyjnej, jak lat zeszłych, tak i w tym roku, przyjmuję na stół i mieszkanie panienki uczęszczające do wszelkich zakładów naukowych, jako też kształcące się prywatnie. Konwersacja francuzka, pomoc w naukach i troskliwa opieka zapewnia się. Lekcje na godziny tak języków i nauk klasycznych, jako też i muzyki, mogą być udzielane. — Wiadomość od godziny 9 do 11 i od 4 do 6.

Kazimiera Żulińska.

Ulica Mokotowska Nr 13. 1-e piętro. 2009[illegible]

Na skutek podania p. Mendla Hilferdring,

w Warszawie przy ulicy Twardej Nr 4 zamieszkałego, o wypłatę zaliczeń rs. 18 k. 60 i rs. 36 kop. 15 a odnoszących się do przesyłek Praga-Liniewo Nr 9785 i Praga-Kochanowo Nr 10333 z r. b., na które stacja Praga wystawiła dowody zaliczeniowe za Nr 3222 i 3404 przez posiadacza zagubione. Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu, aby z takowym w przeciągu 3-ch miesięcy zgłosił się do Zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznanym zostanie za nieważny i należność z niego przypadająca p. Mendlowi Hilferdring wypłaconą zostanie. 20070 D

Sędzia Komisarz

Massy upadłości Władysława Młodzianowskiego. Wzywa wszystkich wierzycieli pomienionej upadłości, aby się w dniu 7 (19) Sierpnia 1881 r. o godzinie 12 w południe, zgromadzili w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, dla przedstawienia potrójnej liczby kandydatów na Syndyków tymczasowych. D20341

L. Norblin.

Młoda Osoba,

z bardzo porządnej familji, z prowincji, życzy sobie przyjąć miejsce Panny do towarzystwa lub do zarządu gospodarstwem domowem w większym jakim domu na prowincji lub w Warszawie. Reflektanci raczą się zgłaszać listownie do Kantoru niniejszego pisma pod lit. T. G. D20356

Po rs. 400

Pomieszczenie dla uczniów gimnazjalnych, którymby rodzice zapewnić chcieli opiekę i staranne, moralne wychowanie.—Zgoda Nr 1, na parterze na lewo. 20354 D

Młoda Panienka,

przybyła z Litwy, poszukuje domu familijnego, gdzieby się mogła umieścić, do wyręczenia w gospodarstwie, lub też do sklepu. Ulica Tamka Nr 36, mieszkania 5. 20329 D

Biuro Kaucjonowane
Prof. C. de Préchamps,

Długa 23 (Eldorado), Francuzki świeżo przybyłe zaraz do umieszczenia. D20270

Potrzebną jest **BONA NIEMKA** znająca krawieczczyznę, do dwuletniego dziecka na wieś o parę mil od Warszawy. Niezbędnemi są dobre świadectwa.—Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 41, u właścicielki domu. D20381

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

lat średnich, znająca się na kuchni i praniu, do dwojga małych dzieci i wyręczania pani domu.—Tamże potrzebna **Szwaczka** znająca dobrze krawieczczyznę.—Chmielna Nr 32, mieszkania Nr 8. 20410D

Potrzebną jest zaraz 20363D

Francuzka

z muzyką, do 4-ga dzieci (od lat 9 do 4).—Wiadomość u Rządcy Hotelu Maringe, Plac Zielony Nr 9/58/1403, od godziny 11 do 3.

Były urzędnik (paralityk), D20166

odzywa się do serc chrześcijańskich o pomoc za pośrednictwem Kurjera, pod liter. A. K.

Młody Człowiek,

uczęszczający do zakładu naukowego, życzy znaleść stancję przy familji niemieckiej, aby mógł korzystać z konwersacji. Adresa i warunki, w kilku słowach zawarte, raczą złożyć osoby interesowane pod lit. K. C. Nr 8 w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 20367D

Młoda Osoba,

mówiąca biegle po polsku i po niemiecku, poszukuje miejsca **sklepowej** w większym handlu. Oferty pod lit. W. R. Nr 102 w Redakcji Kurjera. 20365 D

Do domu rosyjskiego pragną przyjąć

Gimnazistę,

który będzie miał osobny pokój i stół, za korepetycję zaś będzie pobierał rs. 32 miesięcznie. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 26, mieszkania Nr 1. 20388 D

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem jest u Akuszerki Jabłońskiej.—Mokotowska Nr 5. D20401

Krojczyni Sukien,

kompletnie uzdatniona, z kilko-letnią praktyką, potrzebną jest do Magazynu J. Waldenberga, dawniej Lulla, Długa Nr 17. D20071

Potrzebny jest

Administrator

do Składu Wódek, z kaucją Rs. 600.—Wiadomość: ulica Twarda Nr 8, w składzie wódek. D20100 **J. Rossmann.**

Potrzebne są na wieś! D19769

Panna służąca i Gospodyni,

mówiące po niemiecku.—Wiadomość w sklepie płótna i bielizny.—Marszałkowska Nr 67.

STUDENT

Szkoły Handlowej Prywatnej, z kursu ostatniego, przygotowuje do wstępnych egzaminów, do tegoż Zakładu, oraz życzy udzielać korepetycje. Oferty proszę składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. K. C. Nr 8. D20373

OSOBA

znająca się na gospodarstwie, kuchni, praniu, ma świadectwa kilkoletnie, potrzebuje obowiązku do wdowca albo gdzie niema pani, ulica Leszno Nr 8, w sklepiku pieczywa. D20375

OSOBA

wiekowa, z dobremi świadectwami, potrzebuje miejsca do dwojga Państwa, lub do usługi wiekowemu Panu.—Wiadomość u Piotrowskiej. — **Mostowa Nr 6, mieszkania Nr 9.** D20408

Osoba Niemka,

w średnim wieku, życzy sobie miejsca do jednego pana. — Ulica Nowogrodzka Nr 25, stróż wskaże. D20374

Potrzebną jest

Bona Niemka,

do 2-ch dziewczynek, z edukacją i dobremi świadectwami. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 77, mieszk. 1. D20360

Potrzebną jest zaraz

Bona Niemka

z dobremi świadectwami, mówiąca dobrze po polsku, umiejąca czytać i pisać po polsku i niemiecku, znająca wszelkie ręczne roboty. Wiadomość: róg ulicy Srebrnej i Okopowej Nr domu 6, mieszkania 19. D20420

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej.—Sosnowa Nr 5b, mieszkania 14.—**P. Gerych.** D20407

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczczyzny damskiej **uzdatnione.**— Ulica Dzika Nr 44, w oficynie lewej, 2-gie piętro, u Henryki Łukasiewicz. D20391

Panna,

zdatna do strojów, znajdzie stałe zajęcie.— Wiadomość: Świętojerska Nr 18, mieszk. 7. Tamże do sprzedania **Maszyna** do szycia za Rs. 10. D20371

Żądaną jest

Nauczycielka

z wyższym patentem na wyjazd, posiadająca gruntownie język francuzki. — Nowy-Świat Nr 30, mieszkania 36. D20396

Potrzebny jest

UCZEŃ,

dobrej konduity, do Magazynu Bielizny L. Gałkowskiego, Marszałkowska Nr 59A, róg Świętokrzyzkiej. D20419

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

do cukierni, w wieku lat 14 lub 15, przy rogu ulicy Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej Nr 61 nowy. D20322

MŁODZIEŃCY

od lat 10 do 15. mogą znaleźć **mieszkanie** z opałem, życiem, usługą i opieką rodzicielską, za bardzo przystępną cenę.—Wiadomość: Bielańska Nr 12, mieszk. 29. D20423

U Akuszerki

są Pokoje dla osób spodziewających się słabości.—Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego placu. D19618

Akuszerka

Bandke, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za cenę rubli 10, z umieszczeniem dziecka, ulica Hoża Nr nowy 15 wejście od Kruczej. D20323

U Akuszerki są pokoiki oddzielne i wspólne dla pań spodziewających się słabości i dla przyjezdnych, także przyjmuje i zamówienia chorych tu i na prowincję, z umieszczeniem dziecka, z najściślejszą dyskrecją. — Ulica Wilcza Nr 13a. 20413 D

U Akuszerki Karpińskiej,

osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnych i wspólnych pokojach. Troskliwa opieka, świeże powietrze, okna na ogród. Cena umiarkowana. — Krakowskie-Przedmieście Nr 12. 19958 D

AKUSZERKA

Fr. Bukowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniając troskliwą pomoc i opiekę, w osobnym lub wspólnym pokoju za cenę umiarkowano możliwie. Bednarska Nr 9 mieszkania Nr 6. 19417D

U Akuszerki O. Gumińskiej

jest pokój osobny z wszelkiemi wygodami, dla osób spodziewających się słabości.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszkania 14. D20137

ZAPAŁKI
!PROMIENISTE!

z gwiazdą samoświecącą w ciemności, wyrabiają **zakłady przemysłowe Mszczonów.** Umieszczona na każdym pudełku gwiazda wskazuje nocą miejsce gdzie stoją zapałki. Cena zapałek zwykła.

Prócz tego zakłady polecają inne wyborowe zapałki swego wyrobu w 10 gatunkach.

Sprzedaż hurtową i detaliczną uskuteczniają: **Skład fabryczny zakładów Mszczonowskich.**—Zimna Nr 15 (róg Elektoralnej) sklep galanterji Wandy Umińskiej, Passaż Roeslera, skład cygar „Juljana" hotel Paryzki, skład cygar Juljusza Glück, plac św Aleksandra Nr 12, (obok apteki), oraz znaczniejsze składy zapałek i dystrybucje w Warszawie i na prowincji. 18665D

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.**

D20085 **R. Koecher.**

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „Merkury"

nadszedł świeży

MIÓD LIPIEC

z pasieki Puławskiej i sprzedaje się po kop. 30 za 1 ℔. D20119

RS. 2,000

potrzebne zaraz na hypotekę majątku ziemskiego gubernji Warszawskiej, powiatu Radzymińskiego.—Wiadomość w kancelarji rejenta Kietlińskiego przy sądzie Okręgowym Warszawskim. D20193

Istniejąca lat kilkadziesiąt na miejscu

Fabryka Zduńska

jest do wydzierżawienia na dogodnych warunkach ze wszystkiemi utensyljami, położona w środku miasta.—Tamże są do sprzedania Kafle szlufowe i gliniane po cenie umiarkowanej. — Wiadomość w Fabryce Pańska Nr 53. D20206

Zakład kupna i wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4. **Kupuje, zamienia, wyprzedaje** wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania, umeblowania;** naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne,** mające znaczenie **historyczne** lub sztuki. 19567D

Bardzo tanio.

20124 D

Jest do sprzedania 2 garnitury orzechowe, jeden z nich stylowy w aksamit bordo, a drugi garnitur i 1 kozeta, 2 fotele, 2 krzesła i szesląg pokryte materjałem wełnianym, w **Zakładzie Mebli J. Michalskiego, Nowy-Świat róg Chmielnej Nr 27.**

Do sprzedania

Gesztele

z robotą stolarską do maszyn Whellera Wilsona, kompletnie wykończone, ładnego fasonu, cena umiarkowana. Senatorska Nr 20 u Olszewskiego. D20398



Fortepian

fabr. Małeckiego, zupełnie nowy, nieużywany, z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rs. 450. Wiad. ulica Nowogrodzka Nr 27, w oficynie, 2-gie piętro, mieszk. Nr 17. D20389



PIANINA



fabryki renomowanej, nowe, zagraniczne, są do sprzedania i wynajęcia, oraz przyjmują się wszelkie reperacje i strojenia fortepianów.— **A. Gruszczyński,** Nowy-Świat Nr 40. 20403

APTEKA

do sprzedania na prowincji. Bliższa wiadomość w Alejach Jerozolimskich, w domu Nr 13, mieszkania Nr 5, od godziny 4 do 8 po południu. D20405

PLAC

około 6,000 łokci jest do sprzedania na dogodnych warunkach w bliskości ogrodu Botanicznego i głównej stacji tramwajów.— Wiadomość naprzeciw Bagateli, u Właściciela domu Nr 6. D20402

Prelotka Egoistka

jest do sprzedania za rs. 125. Na Powązkach w obozie 10 bataljonu saperów; zapytać w stajni stangreta Remizowa. D20380

Jest do sprzedania

BRYCZKA,

w rodzaju amerykana na cztery osoby nowa, na jednego lub na parę koni. — Wiadomość u Lakiernika, ulica Żelazna Nr 5. D19682

Do sprzedania

OGIER

kasztan, zdatny do pojedynki i pary.—Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 20 u stangreta. D19805

Jest do sprzedania w każdym czasie

Sklep Dystrybucyjny

z rocznem kontraktem, w bardzo dobrym punkcie, w Targu p. Rybińskiego. Wiadomość w tymże sklepie: ul. Hoża Nr 2. 20268

Sklep Wiktuałów

z przyczyny wyjazdu właścicielki jest do sprzedania.—Wiadom.: róg Przejazd i Nowolipia Nr 13, w tymże sklepie. Tamże są **Maszyny** do szycia do sprzedania. D20064

Jest do sprzedania z powodu choroby

Sklep Wiktuałów

D19837

i magle razem, miejsce wyrobione od lat kilkunastu z pewnemi dochodami.—Wiadomość ul. Wązki-Dunaj Nr 8 dom p. Szuranowskiego

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia zaraz D19900

Sklep Mydlarski

z towarem i urządzeniem, oraz mieszkaniem za przystępną cenę.—Wiadomość: Hoża Nr 3

Za Żelazną Bramą przy ulicy Gnojnej w domu Nr 11, są zaraz do wynajęcia

SKLEPY.

Wiadomość w miejscu u Rządcy domu. D19189

Sklep Wiktuałów

z **Dystrybucją,** do odstąpienia, w dobrym punkcie.—Wiadomość w Sklepie Wiktuałów, Hoża Nr 15. D20400

Jest do sprzedania z powodu zmiany interesu D20243

SKLEP,

z mieszkaniem i obuwiem, które wyprzedaje się poceniu kosztu, lub bez takowego, zdatny na wszelki proceder, przy ul. Długiej Nr 10.— Wiadomość na miejscu od godz. 8 do 11-ej.

BULDOG

roczny, piękny i łagodny, chociaż czujny, do sprzedania tanio. — Wiadomość u stróża, Świętokrzyzka Nr 17. D20349

Ze wsi Seroczyn (powiat Siedlecki) zaginął

Wyżeł czarny,

rassy ponter, łaskawy znalazca za wynagrodzeniem 10 rs. zechce takowego zwrócić albo w Warszawie do składu zegarków W-go L. M. Lilpop, ulica Senatorska, albo do niżej podpisanego w Seroczynie.

20188 D **Edmund Werner.**

PIES

przybłąkany kasztanowaty, znaki, nogi białe przednie i piersi także białe, z długiem rzemieniem na szyi, właściciel może odebrać za zwróceniem kosztów, ulica Krucza Nr 12, u stróża domu. D20336

Ważna Wiadomość! 20429 D

O połowę niżej od cen dotąd praktykowanych, wykonywam wszelkie **Roboty Malarskie,** malowanie i pisanie znaków, wszelkie roboty lakierowane, olejno, klijowo i t. p., oraz tapetuje pokoje po 12 kop. od rolki, powyższe roboty wykonywam z gustem i trwałością, tak w Warszawie jak i na prowincji. Ulica Chmielna Nr 25 na parterze, w Składzie Obić Papierowych.—Tamże obicia w najświeższych deseniach od kop. 13 za rolkę.

Trzy Kostjumy jedwabne:

granatowy ze stosownem watowem okryciem rs. 25, ciemno-zielony rs. 23, bronzowy, przybrany adamaszkiem rs. 22, kostjum wełniany ciemny, z dobrego materjału, z dolmanem rs. 25, kostjum bronzowy kaszmirowy rs. 12, trzy szlafroczki perkalowe, od rs. 2 do 4, szlafroczek beżowy i flanelkowy po rs. 5, kostjumowa jasna wełniana spodniczka, ubrana koronką rs. 9, palto jedwabne z takąż podszewką, czarnym futerkiem ubrane, z mufką rs. 25, trzy kaftaniki białe rs. $4\frac{1}{2}$, trzy pierścionki od rs. 3 do 6. — Ulica Sienna, trzeci dom od Marszałkowskiej, Nr domu 4, mieszkania 1, w bramie na dole. 20372 D

Nie rwać zębów!

Juljan Wolff uwalnia od bólu zębów bez wszelkich metalowych narzędzi, także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną, wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg ulic Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia domu Nr 16, mieszkania Nr 14, na 1 piętrze. 20424 D

Od rs. 15,000 do rs. 25,000

potrzeba na pierwszy numer hypoteki na dom duży, nie mający żadnych długów oprócz Towarzystwa w ilości rs. 55,000. Oferty proszę nadesłać do Agentury Ogłoszeń, Senatorska Nr 22 sub. B. C. 20434 D

Za rs. 13

Jezus Chrystus przez Ludwika Veullot'a, dzieło ozdobione 16 chromolitografiami, 7 miedziorytami, fototypami i litografiami, oraz 180 drzeworytami; Bajki Jana de la Fontaine, wszystko wcale nie zniszczone. Widzieć można, ulica Tamka Nr 35 nowy, mieszkania 10, 1-e piętro, od 10 rano do 4 po południu. 20335 D

Jako Malarz dekoracji Pokojowych i Kościelnych,

po dłuższych studjach, po najpierwszych miastach Europy, powróciłem obecnie z Paryża.

Przeto mam honor oświadczyć, iż wykonywam wszelkie roboty malarskie w każdym stylu i podług najnowszego gustu, a mianowicie: malowanie fresco, sterochromiczne, woskowe, grawirowanie na murze (sgraffito) malowanie na szkle okien kościelnych i pałacowych, malatury transparentowe wszelkiego rodzaju, emitacje Gobelin i wszelkich Tapiserji starych i nowych, emitacje marmurów, drzew, brązów, fajansów i porcelany, rysunki ornamentacyjne zastosowane do Industrji wszelkiego rodzaju restaurowanie i kopjowanie obrazów olejnych, znaki złocone malowane i pisane pod szkłem, oraz wszelkie zwyczajne. Przytem przyjmuje wszelkie roboty proste olejne i klejowe.

Władysław Wrześniewski.

Ulica Leszno Nr 33 nowy. D20163

Jest do sprzedania:

Kilka Koni, można kupić po jednym koniu i także jest do sprzedania para ujeżdżonych koni karych i Kareta dwu miejscowa Petersburskiej roboty i Szaraban; wszystko można kupić za cenę umiarkowaną. Dowiedzieć się można u kapitana Obożnej komendy ułańskiego pułku w Łazienkach. D20170

Do sprzedania czasowo

Deski dębowe,

5,000 przeszło sztuk, na Starej-Pradze Nr 149, stróż wskaże. D20172

Kawiarnia

jest do odstąpienia w dobrym punkcie każdego czasu.—Wiadomość na miejscu: Długa Nr 24. D20210

Ktoby miał

Maszynę pończoszniczą

średnią lub grubą, do sprzedania, lub wynajęcia, zechce się zgłosić na ulicę Szpitalną Nr 2, do fabryki pończoch i trykotarzy A. Hiike. 20190 D

Aparata zabezpieczające od EKSPLOZJI KOTŁÓW i następstw tychże,

poleca **Biuro Techniczne i skład maszyn H. Kraft** w Warszawie, **EGZYSTUJĄCE od r. 1866.** Miodowa Nr 490/91. D18975

W składzie obić papierowych KAROLA SAPIECHY

Krakowskie-Przedmieście Nr 6, w dziedzińcu vis-à-vis Kościoła Ś-go Krzyża

WYPRZEDAŻ OBIĆ PAPIEROWYCH

po cenach zupełnie nizkich. D—20122

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna : kieliszek po każdem jedzeniu.

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stosowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem : *St. Raphaël*

Sprzedaje się : W Warszawie : u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych : PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu : w aptece P. Bryndzy, etc. etc.

Exportacja: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France. 14657

Suma hypoteczna 7000 rs.

płatna dnia 1-go Kwietnia 1883 r., jest do odstąpienia. — Wiadomość w administracji Kiosków Nowolipki Nr 3. D20234

RS. 1,000

jest do wypożyczenia na dom w Warszawie. Ulica Zakroczymska Nr domu 9, mieszk. 28, z wyjątkiem świąt. D20370

Żądaną jest suma na majątek ziemski

10,000 rs.

a to po 10,000 rs. hipoteka w Warszawie. Jedna stacja od Warszawy. Życzący raczy składać oferty w Kantorze niniejszego pisma pod lit. A. P. D20317

Rs. 15,000, 10,000, 7,000, 6,000 i 3,000,

potrzeba na 1-sze numera hipotek domów w Warszawie.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 22, mieszkania Nr 4, do 10 rano i od 2 do 4 po południu D20347



Jest do sprzedania **Fortepian** o 7 oktawach, krótki, z blatem i 4 szprejcami. Wiadomość przy ul. Brackiej Nr 13, mieszk. 17, od godz. 5—7 wieczorem. D20385

Ważna wiadomość.

Na wsi ½ wiorsty drogi od miasta Łukowa, 1 wiorsta od stacji Terespolskiej, 1 wiorsta od stacji Towarowej Nadwiślańskiej jest do sprzedania ogród owocowy, w nim nowy dom mieszkalny i zabudowania gospodarcze, drzew owocowych w nim sztuk 3000 wybornego gatunku, od domu ku rzece w połowie ogród warzywny w połowie łąka do rzeki, wyborna gruntowa, pasieka w ogrodzie, do tego pola, las, łąki i pastwisko na całej przestrzeni majątku Cięszkowizna i miasta Łukowa, na nieograniczoną ilość rogacizny, trzody chlewnej i koni. Cena bardzo przystępna.—Wiadomość u Jana Tomaszewskiego na stacji Terespolskiej w Łukowie. 20315 D

Fabryka Samowarów

F. Sokołowa, przeniesioną została z ulicy Siennej na ulicę Marszałkowską Nr 38, przyjmuje wszelkie reperacje samowarów, pobielanie rądli, oraz posiada wielki zapas samowarów nowych, przyjmuje wzamian stare, z czem się poleca F. Sokołow. D20345

Pozostałe z Magazynu Mebli,

garnitury używane, bardzo gustowne, pokryte jedwabiem i aksamitem a także szafy, kredensa, umywalki, toalety i t. p. wyprzedaje się niżej kosztu przy ulicy Śliskiej Nr 5. D20313

Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-u szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Kozetka i 6 Napoleonek, Lampa** stołowa i **Dywany.** Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. D19530

D20406 Za przystępną cenę do sprzedania



Meble orzechowe,

mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane **Szafka** do bielizny, **para Łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5-cin szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator i Lampa.** — Widok Nr 16, drugi dom od Marszałkowskiej, wprost foksalu Wiedeńskiego, prawa oficyna na dole, Nr 16 mieszkan.

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Garnitur** angielski, **Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, z krzesłami, **Garnitur** francuzki. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na lewo, Nr 8 mieszkania. D20203

Są do sprzedania

Dwa Magle

z frontowem wejściem i z dogodnem mieszkaniem, ulica Freta Nr 43. D20422

Fortepian

czarny o 7 oktawach, mało używany najnowszej konstrukcji, jest do sprzedania, fortepiany i pianina do wynajęcia. Nowy-Świat Nr 19, w składzie J. Hintz. D20337

Fortepian i Pianino

zagraniczne zupełnie nowe, zaraz do sprzedania, i Pokój dla kobiety zaraz do najęcia. Elektoralna Nr 26, mieszkania Nr 8, 1 piętro; można widzieć od 11 rano do 4 po południu. D20417

Po 30 kop.

wyprzedaje się Rękawiczki mezkie i damskie. Śliska Nr 12, w sklepie, blizko Wielkiej. D20411

Parę Chomont angielskich

w dobrym stanie będących, kto ma do sprzedania, zechce dać wiadomość do składu mebli, Nowy-Świat Nr 37. 20377 D

Poszukuje się

PIANINA

w dobrym stanie, mało używanego, w czarnym drzewie. Mający takowe do zbycia, zechce zostawić swój adres w Kantorze niniejszego pisma pod lit. N. B. D20314

Jest do sprzedania

Korzystny interes!

oficyna z placem 4226 łokci, na bardzo dogodnych warunkach, naprzeciwko bramy fabrycznej na Nowej Pradze. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, w mieszkaniu p. Bartold. D20307

Jest do sprzedania

B R O W A R

bardzo tanio, murowany, w dobrym stanie, w odległości od Warszawy 7 mil, w Posadzie Czerwieńsk nad Wisłą, guberni Płockiej. Bliższa wiadomość u rządcy domu, ulica Żelazna Nr 37/1136. D20316

Poszukuję

około 1000 łok. □ gruntu pod budowę z obfitym źródłem lub studnią dobrej wody. Oferty pod adresem Oskragiełło Bielańska Nr 19. D20309

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Glicerynowe Mleko.

autentycznie zbawienny środek, niszczący piegi i opaleniznę, spowodowaną wpływem wiosennego wiatru, równie wybiela i udelikatnia płeć.—Cena 75 kop.—Skład w Warszawie, **a la Renaissance**, ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od Wierzbowej,—w Rydze i w Kijowie w magazynach Dobrzańskiego. —Handlującym ustępuje się 20% rabatu. Także

Migdałowa Pasta

(Pate diamande). Natychmiastowo po użyciu nadzwyczaj miękczy i ubiela ręce, skuteczniejsza od wszystkich preparatów z muszel i t. p.—Cena rs. 1. D—15909

PŁÓTNO.

Podpisany pracując w składach płótna przez lat 25, założywszy obecnie skład pod własną firmą przy ulicy Gęsiej Nr 2, zaopatrzyłem takowy w **płótna** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, oraz **chustki webowe** i **bieliznę stołową**, po cenach przystępnych. Z czem się poleca Szanownej Publiczności.—**K. Rappoport.** 19997 D

¡Precz z mólami!

Meble zanieczyszczone molami, przyjmują się do przerabiania, z użyciem środków nieodwołalnie niedopuszczających powtórnemu lęgnięciu się tych szkodliwych owadów. Zakład Tapicerski **Nowy-Świat Nr 36.**

20000 D **W. Sikorski.**

!!!Tanio sprzedam!!!

Zegarek męzki i dewizka, damski kryty, 2 pary kolczyków, jedne z brylantami, bransoleta, broszka, wszystko ze złota 56 próby i zegarek srebrny męzki.—Elektoralna Nr 39, 1-e piętro, mieszkania Nr 7. 18211 D

Kupuje!!!

Wszelkie zużyte wyroby złote, jako też drogie Kamienie, lub wzamian na nowe.—Jubiler W. Moczydłowski, Krakowskie-Przedmieście Nr 27, w gmachu b. poczty. D18718

!!!KUPUJĘ!!!

Złoto, srebro, starą biżuterję i kamienie **Magazyn wyrobów Złotych J. Betcher. Szeroka Freta Nr 8 nowy.** D19842

Z powodu wyjazdu

MEBLE

orzechowe, prawie nowe i fortepian, do sprzedania.—Wspólna Nr 10 m. 12. 19673 D

W Szkole prywatnej męzkiej dwuklasowej w m. Nowo-radomsku, nauki z nowym rokiem szkolnym zaczynają się 20 Sierpnia (1 Września) r. b., o czem utrzymujący szkołę osoby interesowane zawiadamia. 19409D
Feliks Fabiani.

Dla Małżeństwa bezdzietnego oddaje się kuchnia na mieszkanie za obsługę. — **Dla kawalera** jest pomieszczenie we wspólnym pokoju przy kawalerze—4 rs. miesięcznie i koszt ogłoszeń. — Stare Miasto Nr 10, 3 piętro Nr 11, mieszkania do godziny 7 rano. 19491D

Do sprzedania w mieście Łowiczu, przy ulicy Mostowej

DOM

murowany parterowy z ogrodem, w wartości rs. 2500. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu Nr 22. 19955 D

ZAPAŁKI.

Mam honor podać do wiadomości wszystkich panów, utrzymujących składy zapałek, że wskutek ekspiracji kontraktu z p. Machonbaumem, mogę wysyłać zapałki do Królestwa Polskiego wszystkim żądającym, z odstąpieniem odpowiedniego rabatu od cen.
D19403 **Podpułkownik Hesse.**

Magle Angielskie

do sprzedania. — Róg ulicy Jasnej i Świętokrzyskiej Nr 1. D19452

Najnowszy, najlepszy i najtańszy z Papierów Francuzkich do Papierosów

„LE SUPRÊME"

w pudełkach (pudełko 250 sztuk) 25 kop., w książeczkach po $7^1/_2$ i 10 kop., w arkuszach 22—26 cali po 2 kop.
MATERJAŁY PIŚMIENNE: ołówki i obsadki do piór (od 1 kop.) i t. d. **Główny skład** do sprzedaży hurtowej i detalicznej **w Magazynie Francuzkim, Nr 16 ulica Hr. Berga.** 20035 D

Jest do sprzedania za przystępną cenę nowy

Garnitur Mebli

utrechtem bordo kryty, oraz lustro duże z konsolą, orzechowe. — Ulica Świętokrzyska Nr 15, u Tapicera. 19005 D

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

świeżo wyrestaurowany czarny o 7-miu oktawach, z całym blatem, 4-ma szprejcami i sztabą metalową, oraz dwa fortepiany o $6^1/_2$ oktawy i jeden o 6-ciu oktawach. Tamże przyjmuja strojenia i reperacje tak w Warszawie jako i na prowincji. — Ulica Elektoralna Nr 7, dom p. Stopczyka u Filipa Strzyżewskiego. D20212

Jest do wynajęcia

Warsztat Stolarski

od 1-go Października.—Ul. Łucka Nr 2/1148B, wiadomość u gospodarza. D20242

Oddział Zleceń Pogrzebowych

przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka Nr 4, w Warszawie: **Trumny ubrania pośmiertne,** żałobne i wszelkiego rodzaju **efekty pogrzebowe** dostarcza. **Urządza pogrzeby,** w cenie od 25 rs. do najwspanialszych. Ekshumuje i przewozi **zwłoki** w kraju i zagranicą. 18170 D

Przy ulicy Tamka Nr 13, do wynajęcia od 1-go Października 1881 r. na 1-em piętrze:

4 POKOJE,

z balkonem, kuchnią, piwnicą, dwa pokoje, górka osobna. Na 2-em piętrze 5 pokoi, kuchnia, drwalnia i góra wspólna.—Wiadomość u właściciela. D19370

Różne mieszkania i sklepy

oraz Lokale na zakłady fabryczne we wszystkich częściach miasta, każdego czasu i od 1-go Października są do wynajęcia **w Biurze Komisowem Kaucjonowanem** pośrednictwa i zleceń b. Rejenta **J. Fedeckiego,** Miodowa Nr 3. D20105

Trzy Pokoje

przedpokój, kuchnia i dwa schowanka, na 1-m piętrze, do wynajęcia każdego czasu lub od św. Michała.—Ogrodowa Nr 11. D19976

Od 1-go Października r. b., jest do wynajęcia

LOKAL

na 1 piętrze, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, wygódki z wodociągiem, zlewem, oświetleniem gazowem i innemi wygodami. — Wiadomość na miejscu, ulica Chmielna Nr 32, róg Marszałkowskiej, stróż wskaże. 20256 D

Różne Lokale

są do wynajęcia od św. Michała w domu porządnie utrzymywanem, przy ulicy Drewnianej Nr 8, za ceny możliwie przystępną.—Wiadomość na miejscu u Rządcy. D20126

D20139 **POKÓJ**

do wynajęcia z meblami i usługą, za przystępną cenę, oraz do sprzedania różne Sprzęty domowe.—Żórawia Nr 15, stróż wskaże.

Do wynajęcia
MIESZKANIE
od św. Michała r. b., składające się z 4-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, na 2-m piętrze od frontu. Lokal ten może być też na 2 mieszkania rozdzielony.—Wiadomość na miejscu: Krakowskie-Przedmieście Nr 18/398. 20094

Przy ulicy Długiej Nr 22, w każdym czasie są do wynajęcia na 1 piętrze w oficynie

Trzy Pokoje

z przedpokojem, schowaniem, kuchnią i piwnicą; a także 2 Pokoje z kuchnią na 3-m piętrze, świeżo wyrestaurowane. D20079

Hoża Nr 11,

do wynajęcia zaraz, od frontu **4 pokoje,** przedpokój, kuchnia, **3 pokoje,** przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami. 19786 D

Jest do wynajęcia suchy i widny
SALONIK
z przyzwoitem umeblowaniem i osobnem wejściem. — Wiadomość: ulica Wspólna Nr 12 domu, a mieszk. Nr 13. D19964

Do wynajęcia w nowo wyrestaurowanym domu, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 6/616.

Całe I-sze piętro

z osobnem wejściem, składające się z 7 pokoi, salonu o 3 oknach, przedpokoju, kuchni, góry osobnej, drwalni i piwnicy, bardzo przydatne dla któregoś p. Lekarzy. Cena roczne rs. 800. Oraz także można podzielić na 2 pomieszkania. — Bliższa wiadomość w sklepie Fryderyka Puls. Plac Teatralny. D19977

Do wynajęcia zaraz przy ulicy Nowolipie Nr 7, szósty dom od Przejazd,

Sala o 3-ch oknach,

pokój, przedpokój i kuchnia, roczne 250 rs., pokój o 2 oknach za 150 rs. roczne, pokój pojedynczy za 84 rs. roczne. 19995 D

Do wynajęcia każdego czasu

12 Pokoi,

stanowiące oddzielny pałacyk z wielkim komfortem i wszelkiemi wygodami do tego stajnia i wozownia, 2 pokoje dla służby, wanny, waterklozety, pralnia, piekarnia, ogród z fontanną, gaz, dzwonki elektryczne itd. Ulica Róż Nr 12 obok Szwajcarskiej Doliny, może być także sprzedanym. D18919

Jest do sprzedania, z powodu zmiany interesu

SKLEP

z urządzeniem i towarem, lub bez takowego, zdatny na wszelki proceder, przy ul. Podwal Nr 2.—Wiadomość na miejscu. D19984

Połowa Sklepu

D19825 z dwoma pokojami, jest do odstąpienia od 1-go Października, w najlepszym punkcie Nowego-Światu Nr 37, wiadomość na miejscu.

LOKAL

do wynajęcia dla kawalerów lub uczni szkoły technicznej. — Ulica Śliska Nr 31, wiadomość w mieszkaniu Nr 5. D20115

Do wynajęcia zaraz i od 1 Października r. b.

Różne Lokale.

20059 D Wiadomość w miejscu: Wspólna Nr 7a/1654h.

Pokój

umeblowany, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Marszałkowska Nr 37, mieszkania Nr 7. D20326

POKÓJ

20437 D duży i widny, jest do wynajęcia z meblami dla kobiety, przyzwoitej lub wiekowego mężczyzny.—Marszałkowska Nr 34, mieszk. 8.

Jest do najęcia
POKÓJ
z osobnem wejściem.—Ulica Złota Nr 6, mieszkania Nr 10. D20318

Za Żelazną Bramą, jest do wynajęcia zaraz

Pół Sklepu

Wiadomość ulica Skórzana dom Nr 8, mieszkania Nr 11, zastać można rano do 9, zaś po południu od 1 do 3. Tamże Maszyna Szewcka „Mansfelda" zupełnie nowa do sprzedania. D20344

4 Pokoje

z kuchnią od frontu na mieszkanie lub Zakład Naukowy, **2 pokoje** z kuchnią na mieszkanie lub Zakład Stolarski, są do najęcia od św. Michała, róg Grzybowskiej na Wałków Nr 1/1109u właściciela domu. D20331

SKLEP

przy ulicy Bielańskiej Nr 19, łączny z trzema pokojami i kuchnią, oraz 2 suteryny suche i widne są do wynajęcia od 1 Października, dogodny na Restaurację, Bawaryę lub na jakiś kantor ze składami.—Wiadomość na miejscu od 2 do 4. D20308

Z powodu wyjazdu do odstąpienia
MIESZKANIE
złożone z 10 pokoi, 2 kuchni, pokoju dla służby i łazienki, od 1 Października lub pierwiej, tamże nabyć można lampy gazowe, naczynia kuchenne i story. Ulica Szpitalna Nr 1, mieszkania Nr 1, na pierwszem piętrze. D20439

Mieszkanie,

umeblowane, składające się z dwóch pokoi i przedpokoju, jest do wynajęcia zaraz, widzieć można codziennie od 4 do 6 po południu, róg Nowo-Zielnej i Królewskiej Nr 35, wejście od Nowo-Zielnej, stróż wskaże. D20353

Apartament

o 5 pokojach z wanną, zlewem, wodociągiem i waterklozetem, tamże 3 i 5 pokoi ze wszelkiemi wygodami i dwa sklepy. Róg Szpitalnej, Chmielnej i Zgody. — Wiadomość Nr 4 Zgoda, mieszkania Nr 9. D20379

Do wynajęcia od św. Michała lub Nowego Roku,
Obszerne mieszkanie
w którem mogą znaleść pomieszczenie magle, przy ulicy Nowolipie Nr 60. D20376

Jest do wynajęcia
POKÓJ
duży, suchy, cieply dla chorego, cierpiącego umysłowo, ze stołem, z stałą usługą i opałem, o warunkach dowiedzieć się można, ulica Freta Nr 53, mieszk. Nr 12. D20393

Do wynajęcia

pokoje umeblowane, z samowarem i usługą. Świętokrzyska Nr 21. D20390

Dwa mieszkania
w każdym czasie, przy samej stacji tramwajowej, w najpiękniejszym punkcie miasta, w Alei Belwederskiej, naprzeciw Bagateli, Nr 6/1763c, 1) 5 pokoi przedpokój i kuchnia, 2) 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, mogą być połączone w jedno o 9 pokojach, ze stajnią i wozownią. D20399

Salon z balkonem

oraz gabinet z przedpokojem na 1 piętrze w domu Nr 28, przy Alei Jerozolimskiej, do wynajęcia od 1 Października r. b. z meblami, opałem, usługą i samowarem. — Wiadomość na miejscu pod Nr 4 lokalu, od godziny 12 do 6. D20418

Wilcza Nr 11.

Mleka świeżego wprost od krowy, dostać można trzy razy dziennie. D19694

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 19, na 1-m piętrze, od frontu,

Mieszkanie,

5 Pokoi, w tem 4 wielkie i jeden mniejszy i duża kuchnia. Mieszkanie to odpowiednie jest na **Zakład handlowy.** — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 3. 14069 D

Ulica Zielna Nr 7 lit. A,
do wynajęcia 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka i wygódka na parterze od 1 Października; 5 i 4 pokoje z przedpokojami, kuchniami i spiżarkami świeżo wytapetowane na 3 piętrze, w każdym czasie.

Ulica Złota Nr 9 lit. A,
w każdym czasie do najęcia, 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarka, waterklozet i łazienka, na 3 piętrze. 19381D

Ulica Miodowa Nr 10, naprzeciw Sądu Okręgowego,

Apartament

obszerny 1-go piętra, w którym obecnie skład fortepianów p. Grosmana, z wspaniałym wejściem, obejmujący kilka wielkich i ozdobnych sal i kilkanaście pokoi z 6-ma wejściami, 2-ma stajniami, 2-ma wozowniami. Lokal ten służyć może na pobodny cel jak teraz, lub jaką Instytucję—pensję galerję obrazów, magazyn towarów, jest do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r. razem lub częściowo. D19725

POKÓJ

19874 D suchy, widny, na 1-m piętrze, z przedpokojem wspólnem, z meblami, może być z pościelą i samowarem zaraz do wynajęcia, miesięcznie za rs. 20, przy ulicy Mazowieckiej. Wiadomość w sklepie spożywczym Nr 5.

Uwiadomienie do wszystkich pp. Bankierów.

Z dnia 12 na 13 b. m. w Częstochowie, skradziono następujące numera listów zastawnych z kuponami: Lit. A. Nr 001807. Lit. B. Nr 028196, 028195, 028161 i 028160. Lit. C. Nr 057191, 057190, 057189, 057188, 057150, 057149, 057148, 053666, 053608, 051729, 044405, 042753, 042742, 042739, 033450, 032504, 031655, i 031647. Lit. D. Nr 075213, 067182 i 067181. Lit. E. Nr 174014, 142451, 135413, 125195, 104998, 104361 i 101260.—Razem sztuk 33, w sumie rs. 17,650, wrazie ujęcia zmieniającego, poszkodowany ofiaruje nagrodę jaką żądaną będzie.—Adres poszkodowanego ulica Chmielna Nr 3, mieszkania Nr 27, stróż wskaże. D20384

Dowody kwalifikacyjne
do zapisu gimnazjalnego, zgubione zostały w przechodzie przez ulicę Wilczą. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe na ulicę Piwną Nr 10, mieszkania 5, za co otrzyma nagrody rs. 1. 20386D

Zginęła Suczka

dnia 14 po południu, pokojowa, „Pinczerka" z długim włosem, czarna, dwie łapki przednie i jedna tylna na końcach białe. Szanowny znalazca zechce takową odesłać pod Nr 43, mieszkania 4, na ulicę Leszno, za dobrem wynagrodzeniem. D20310

Przybiegał się
PIES

rodzaju wyżła, maści szarej tygrysiej, odebrać można u J. Vogla, ulica Elektoralna Nr 19. D20421

Zaginął pugilares

w przejeździe przez Warszawę koleją Warszawsko-Wiedeńską do Rokitna, w którem się znajdowało dwa wyroki sędziego pokoju uczastku 5 i 6, rewersa, kartki na komorne i recepty przez p. doktora Wakre, łaskawy znalazca zechce złożyć pod Nr 19 Chmielna, do stróża Kaźmierza, za nagrodą, ostrzegając zrobione. D20427

Przybłąkał się w tych dniach
Piesek

czarny, długie uszki, krótki ogonek, za zwrotem kosztów odebrać można. — Wiadomość ulica Leszno Nr 57, mieszk. Nr 1. D20334

W dniu 14 b. m. i r. zginął w Alejach Jerozolimskich około dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej
PIES SETER
około roku mający, głowa i uszy żółte, na czole od uszów do nosa biały, na jednym boku dwie a na drugim jedna łata, na ogonie i nogach małe żółte łatki. Znalazca odprowadziwszy zechce za stosownem wynagrodzeniem, na ulicę Widok pod Nr 17, mieszkania Nr 9, stróż wskaże. D20351

Miodowa 10. Maszyny do Pończoch uznane za najlepsze, odznaczają się lekkością, mniejszą stosunkowo korbą trwałej i praktycznej budowy, wykonywają daleko więcej od niemieckich systemów u nas zalecanych. — Gwarancja najzupełniejsza.— **Skład daje stałą robotę. — JULJAN BERG w Warszawie, Miodowa Nr 10.** D—13139

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою